

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 4 CZERWCA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 153

ski
brałaerwca.
a się dził
opozycji
rezolucji
opozycji
acach zwo
ynv. Pro-
na być do
serbskiej
sie opozy
parlamentu
w jakich
mandatów

aku

m
na wiado-
premiara
n, Eckhart
nych przy-
inien, nie
kontaktu z
że o po-

zy

RT

ieczór.
Piotr
DOW-
ALNEJ
dumyNTNIE
ESKA
wielkie
domach
nia 76ny posu-
edawcy s-
go - roba-
n gwaranc-
ab prowinc-
Intelligen-iniane.
ciagu
wszego
azaniu
jej sa-
które-
włosze
wrotu
enia.

Bezplodne konferencje

Stany Zjednoczone wystąpiły z inicjatywą zwołania nowej wszechświatowej konferencji ekonomicznej. Po słynnych propozycjach stabilizacyjnych Morgenthau'a rząd amerykański zwrócił się do Francji i Anglii, wskazując na konieczność zebrania przedstawicieli państw dla wskrzeszenia wymiaru handlowych między narodami i przywrócenia jednolitego systemu monetarnego całym świecie.

Inicjatywa amerykańska świadczy, że Stany Zjednoczone doszły nareszcie poprzez bolesne doświadczenia — do wiadomości o sobie, jaka okupacja jest doktryną separatyzmu gospodarczego. Coraz jaśniej zdają sobie sprawę Amerykanie, że własnymi siłami zwycięstwa nie zwalczą. I po raz pierwszy od zakończenia wojny zwracają się do Europy, oczekując od niej pomocy w rozwiązaniu swych ciężkich trudności. To, co jednak wzbudza wątpliwość — to zagadnienie, czy w formie międzynarodowych konferencji ekonomicznych trudności te mogą być rozwiązane.

Doświadczenia, wyniesione z tylu konferencji międzynarodowych, okazały ponad wszelką wątpliwość, że te wielkie zgromadzenia niezdolne są doprowadzić do żadnych pozytywnych wyników. Aby porozumienie między państwami mogło dać jakiegokolwiek rezultatu, państwa musiałyby się zdecydować na pewne wyrzeczenia i ofiary, dyktując twarde konieczności chwili. A tymczasem w miarę, jak mnożą się konferencje, coraz wyżej wznoszą się chińskie mury, jakimi kraje się od siebie oddzielają, coraz większy kretyt zyskuje absurdalna i antyeconomiczna idea autarkii i coraz zdecydowanie odbywa się ruch wsteczny ku milonim fazom ewolucji gospodarczej.

Na posiedzeniach konferencji każda delegacja, wypełniając ściśle instrukcje władz centralnych, broni tylko doraźnych interesów swego kraju. I jedynym rezultatem, do jakiego doprowadza się pojęta „współpraca” państw, są umowy, które, by zadowolić wszystkich, muszą być pozbawione wszelkiego znaczenia.

Wielkie konferencje międzynarodowe dają światu dwa złudzenia: jedno, że można przez nie, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, dojść do usunięcia wszystkich trudności; drugie — że im bardziej od tamtego nieuzasadnionego i szkodliwego — że do niczego przez nie dojść nie można. Droga procesu naturalnego miejsce nieumiarowanych nadziei zajmuje najczarniejszy pesymizm. Nic szkodliwszego nad te gwałtowne zmiany temperatury moralnej, wyczerpany system nerwów narodów wytrzymuje je z trudnością.

Możnaby z pobłażaniem odnosić się do konferencji, gdyby całe ich zło sprowadzało się do ich bezpłodności. Ale niezdolne do wywoływania żadnych zmian korzystnych, konferencje posiadają zdecydowaną moc negatywnego oddziaływania na losy świata. Zamiast wskrzeszać zaufanie, nieodzowne do urzeczywistnienia postawionych sobie celów, konferencje coraz bardziej je podrywają. Przez wydobywanie na jasność przeciwności, przez kładzenie na nie nacisku, wytworzą sytuację, w której problemy trudne do rozwiązania stają się absolutnie nierozwiązalne. Obraz trudności świata, odbity w niekończących się dyskusjach, załamany w nieprzejednanych deklaracjach delega-

POSIEDZENIE SEJMU I SENATU

odbędzie się w czwartek i poświęcone będzie manifestacji żałobnej ku czci Wodza Narodu

Projekt ordynacji wyborczej odesłany będzie do komisji

Warszawa, 3 czerwca.

(B.) Marszałek sejmu dr. Świątalski wyznaczył pierwsze posiedzenie sejmu sesji nadzwyczajnej na czwartek 6 bm., o godz. 4 popoł. Marszałek senatu Raczekiewicz wyznaczył pierwsze posiedzenie senatu również na ten sam dzień na godz. 4.30 popoł.

Posiedzenia senatu z reguły nie odbywają się nigdy jednocześnie z posiedzeniami sejmu, a więc wnosić należy, że marszałek Świątalski liczy na to, że

pierwsze posiedzenie sejmu nie potrwa dłużej niż pół godziny. Posiedzenie to ma być przeznaczone tylko dla odesłania do komisji w pierwszym czytaniu trzech wniosków klubu BBWR., a mianowicie dwóch wniosków zawierających ordynację wyborczą do sejmu i senatu oraz ustawy o trybie wyborów Prezydenta Rzplitej.

Odesłanie tych trzech projektów do komisji jest formalnością nie pociągającą za sobą konieczności odbycia debaty na plenum izby.

Debata ta rozpocznie się dopiero w komisji konstytucyjnej sejmu, która zbierze się następnego dnia. Oba posiedzenia, zarówno sejmu i senatu, poświęcone będą w całości manifestacji żałobnej ku czci Marszałka Piłsudskiego. — Właściwe prace sejmu nad zgłoszonymi wnioskami klubu BBWR. rozpoczną się dopiero w tygodniu poświęconym, a senat będzie musiał poczekać z pracami swymi do ostatecznego uchwalenia ordynacji wyborczej w sejmie.

Kto najwięcej subskrybował?

Udział poszczególnych warstw w subskrypcji pożyczki inwestycyjnej. — Min. Zawadzki zapewnia, że polityka walutowa nie ulegnie zmianom

Warszawa, 3 czerwca.

(B.) Dzisiaj, o godz. 12 w południe, odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja prasowa, na której minister skarbu, prof. dr. Władysław Zawadzki, wygłosił do zgromadzonych przedstawicieli prasy stołecznej i prowincjonalnej, dłuższe przemówienie, poświęcone omówieniu przebiegu i rezultatu subskrypcji 3 procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej.

W przemówieniu swym minister dr. Zawadzki, poruszył jednocześnie interesujące obecnie wszystkich problemy walutowe.

Na wstępie minister dr. Zawadzki podkreślił, że nadzieje, przywiązane przez rząd do 3 procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej, nie tylko ziszczyły się, ale zostały prześcignięte. Z zesta-

wień szczegółowych wynika, że kwota subskrybowana wyniosła zł. 264.031.000, z tego zł. 75.629.650 w obligacjach 6 procentowej Pożyczki Narodowej, a zł. 188 milionów 401.350 zadeklarowano w gotówce.

Na zasadzie obecnych obliczeń, można stwierdzić z pewnością, że przemożny udział w subskrypcji wzięli pracownicy, daleki handel, a na trzecim miejscu drobni kapitaliści i po nich dopiero inne zawody i gałęzie życia gospodarczego. O ile chodzi o podział terytorjalny, to pierwsze miejsce zajmuje Warszawa, która subskrybowała 31,6 proc. całej sumy, a następnie województwo śląskie — 6 proc., łódzkie — 4,3 proc., poznańskie — 3,8 proc., krakowskie i lwowskie po 3,5 proc. i t. d.

Banki i różne inne instytucje kredytu

krótkoterminowego również całkowicie spełniły swe zadanie. Dziś, już rząd ogłosił plan dwóch emisji 3 procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej oraz dostosował do tych dwóch emisji po 115 milj. każda, nowe tabele wygranych premii. Rząd skorzystał tylko z sumy 230 milj. zł. pożyczki, rezygnując z pozostałych 34 milj.

W końcu swego przemówienia min. dr. Zawadzki stwierdził, że doskonałe rezultaty subskrypcji pozwalają na wysunięcie dalszych wniosków co do właściwego zrozumenia przez społeczeństwo całej polityki gospodarczej i walutowej rządu.

— Polityka ta — mówi minister — nie zna załamania i wahań, konsekwentnie utrzymując nienaruszalność waluty polskiej. Całości tej nie naruszyły i nie naruszą prądy i eksperymenty, z którymi spotykamy się w dziedzinie walutowej, ani nawet wstrząsy, które zachodziły lub ewent. zajdą w tej dziedzinie w innych państwach nieraz nawet silniejszych od nas ekonomicznie.

Na zaufanie, któremu społeczeństwo dało wyraz przez subskrypcję 3 procentowej premijowej pożyczki inwestycyjnej odpowiadają jak najkategoryczniej, że taka jedynie polityka walutowa będzie kontynuowana — skończył min. dr. Zawadzki.

Uspokojenie w Gdańsku

Giełda notuje kurs guldenu bez zmian

Gdynia, 3 czerwca.

(PAT) Dziś w godzinach rannych zauważono w bankach i kantorach wymianę w Gdyni masowe wyzbywanie się guldenuw gdańskich, które wymieniano na złote polskie.

Stało się to naskutek wczorajszych

falszywych pogłosek, krążących w Gdańsku o powtórnej dewaluacji guldenu. Dopiero wiadomości z giełdy, która notowała gulden po kursie niezmiennym położyły kres masowej podaży guldenuw i wymianie ich na złote.

Dalsze aresztowania w Austrii

w związku z wykryciem tajnej agencji hitlerowskiej

Wiedeń, 3 czerwca.

(PAT) W związku z aferą radcy ministerjalnego Senkowskiego, władze bezpieczeństwa dokonały dalszych aresztowań. Oprócz 7 młodych ludzi, którzy działali jako kurjerzy, aresztowane zostały żony dwóch głównych wydawców „Illegale Correspondenz” pp. Senkowska i Stiasny.

Według doniesień prasy wiedeńskiej nici wykrytej nar. socjalistycznej agencji propagandowej sięgać mają do Monachium. Centrala ta posiadać miała swe ekspozytury również w Styrii i Tyrolu. Mimo dotkliwych strat poniesionych przez narodowo-socjalistyczną centralę propagandową w Wiedniu, osoby otrzymujące prasowy biuletyn „Illegale Correspondenz” odebrały dziś numer bez opóźnienia.

I. W.

Prezydent Estonii przybywa do Warszawy

Warszawa, 3 czerwca.

(B.) Bawiący od 4-ch tygodni na kuracji zdrowotnej w Truskawcu prezydent Estonii, Konstanty Paets, przybędzie do Warszawy w dniu 5 b. m. rano i spędzi jeden dzień w stolicy jako gość Prezydenta R. P.

Prezydent Paets zamieszka na Zamku, a w godzinach wieczornych przez Rygę uda się w drogę powrotną do Tallina.

Zgon pośła szwajcarskiego w Warszawie

Bern, 3 czerwca.

(PAT) W Bad-Nauheim zmarł w 58 roku życia Hans de Segesser-Brunegg, który od 1924 r. był posłem Szwajcarii w Warszawie.

Katastrofy i klęski żywiołowe

niszczą Indie brytyjskie oraz północne stany Ameryki.—Nowe wstrząsy podziemne na terenach dotkniętych katastrofą

Ludzie giną w nuriach wezbranych rzek

Lahora, 3 czerwca.

(PAT) W nocy z niedzieli na poniedziałek nowe wstrząsy podziemne uszkodziły linię kolejową Quetta - Sibi (w Beludżystanie).

Po 6-ciu godzinach pracy tor naprawiono, ale panuje obawa, że nowe wstrząsy zniszczą tor.

Koleją tą przewozi się uchodźców z terenu katastrofy a także chorych i zmarłych. Pociągów tego rodzaju przeszło już przez Sibi 5000. Transport ten odbywa się w nieznosnych warunkach przy temperaturze 45 st. Celsjusza w cieniu.

Quetta, 3 czerwca.

(PAT) Według dotychczasowych obliczeń zginęło podczas ostatniego trzęsienia ziemi 80 proc. ludności w Mastung i Kalat.

Kabul, 3 czerwca.

(PAT) W Kandaharze odczuło dzisiaj lekkie wstrząsy podziemne. Ofiar w ludziach nie było. Linia kolejowa Szaman-Quetta w pobliżu Abdulla została zniszczona.

Nowy Jork, 3 czerwca.

(PAT) Liczba ofiar powodzi i nawałnicy w 6-u stanach zachodnich wynosi 185 osób. Rzeka Republican River zniszczyła doszczętnie okolice wzdłuż swego biegu.

W stanach Colorado i Oklahoma tyśiące ludzi zostało bez dachu nad głową. Na przestrzeni 400 km. wszystkie mosty są zniszczone.

Waszyngton, 3 czerwca.

(PAT) Nowa powódź zagraża stanowi Nebraska w części zachodniej. Zagrożone jest miasto Oxford.

Straty wynoszą dotąd przeszło 12 milionów dolarów. Liczba ofiar w ludziach przewyższa 100.

Huragan w Rosji

Moskwa, 3 czerwca.

(PAT) Huragan w Baturze pożywał dachy, powyrwał drzewa z korzeniami i zniszczył komunikację telefoniczną.

Moskwa, 3 czerwca.

(PAT) Dochodzenie w sprawie wczorajszego...

Poznań, 3 czerwca.

(PAT) W Swadziui pod Poznaniem zmarł s. p. Leon Pluciński, obywatel ziemski, b. podsekretarz stanu w b. ministerstwie dzielnicy pruskiej, b. komisarz gen. R. P. w Gdańsku, b. poseł i wicemarszałek sejmu.

rajszej katastrofy na Woldze pod Jarosławiem, w której zginęło 11 osób, wykazało winę niewykwalifikowanego morniczego oraz łodzi, która technicznie nie była w porządku.

Ponadto stwierdzono, że na łódź, obliczoną na 20 osób załadowano 29 osób. Aresztowano również kapitana i pomoc-

nika przepływającego w pobliżu katastrofy statku, który nie pośpieszył na ratunek tonącym.

100 osób zabitych wskutek zderzenia pociągów

Szanghai, 3 czerwca.

(PAT) W Mukdenie wybuchł wielki

pożar wskutek którego straciło życie 60 osób, w tej liczbie 30 żołnierzy.

Hsing-King, 3 czerwca.

(PAT) Na linii Uzmakowka - Chabarowsk nastąpiło zderzenie pociągu towarowego z pociągiem wiozącym żołnierzy. W katastrofie tej ma być przestro- 100 zabitych i rannych.

Zamach na prezydenta Urugwaju

podczas uroczystości z okazji wizyty prezydenta Brazylii.—Lekko ranny prezydent sam schwytał zamachowca

Jak doniósł już wczoraj „Express”, Vargasa, prezydenta Brazylii, obecny na prez. Urugwaju dokonano zamachu. Prezydent Terra z okazji przybycia dr.

wyścigach konnych.

Gdy obaj dostojnicy po wyścigach skierowali się w stronę bufetu, do prezydenta Terry przystąpił jeden z jego przeciwników politycznych z niezależnej partii narodowej — Garcia i WYSTRELIŁ Z REWOLWERU, raniąc prezydenta lekko w nogę.

Prezydent Terra SAM UJĄŁ ZAMACHOWCA I ODEBRAŁ MU BRONİ.

Garcia usiłował następnie dokonać w więzieniu samobójstwa, ale bezskutecznie. Prezydent Terra po opatrzeniu rany wziął wieczorem udział w bankiecie, wydanym na cześć prezydenta Brazylii dr. Vargasa.

Montevideo, 3 czerwca. (PAT) Sprawca zamachu na prezydenta Terry liczy lat 60. W czasie aresztowania Garcia został ranny szabłą, którą uderzył go jeden z policjantów.

W związku z zamachem dokonano licznych aresztowań.

Montevideo, 3 czerwca. (PAT) Sprawca zamachu na prezydenta Terra liczy lat 60. W czasie aresztowania Garcia został ranny szabłą, którą uderzył go jeden z policjantów. W związku z zamachem dokonano licznych aresztowań.

Napad socjalistów na monarchistów hiszpańskich

Madryt, 3 czerwca. (PAT) W miejscowości Nova pod Saragossą grupa lewicowców napadła na uczelników zebrania monarchistycznego. Niezależnie napastnicy stawiali opór, policja zmuszona była zrobić użytek z broni.

Cesarz Abisynji mówi o pokoju, a Mussolini wysłał nowe transporty wojsk

Rzym, 3 czerwca.

(PAT) Wedle doniesień prasy włoskiej, cesarz Abisynji w wywiadzie z przedstawicielem „Berlingske Tiedende”, zapytany, czy Abisynja zamierza rozszerzyć swe terytorja, oświadczył:

— Gorąco życzymy sobie dostępu do morza, ale osiągnąć to możemy również drogą rokowań. Tymczasem domagamy się, aby Włochy wycofały się z miejscowości, które zajęły.

Neapol, 3 czerwca.

(PAT) Z Neapolu i z Genui wypłynęły wczoraj do Afryki Wschodniej dwa

parowce. Na parowcu „Nazario Sauro” odplynęło 1000 artylerzystów z 70 podoficerami i 34 oficerami. Na parowcu „Duchessa d'Aosta” wysłano do Afryki około 500 wykwalifik. robotników.

London, 3 czerwca.

(PAT) Agencja Reutersa donosi z Rzymu: W nowym incydencie na granicy włosko - abisyńskiej poległo 30 obywateli z Erytrei włoskiej.

Tego samego dnia rozegrał się drugi poważny incydent pod Mustahil, na granicy Somali, gdzie padło 10 abisyńczyków, w czasie ataku na linie włoskie.

Nowy rząd w Czechosłowacji złoży dziś przysięgę

Praga, 3 czerwca.

(PAT) Według prywatnych informacji, prezydent republiki zaaprobował listę nowego gabinetu, przedłożoną mu przez premiera Malypetra. Kombinacja miałaby nastąpić jutro i jutro rząd złożyłby przysięgę. Przypuszczalny skład gabinetu przedstawiałby się następująco:

Premier — Malypetr (agrarjusz), sprawy zagraniczne — Benesz (nar. socjalista), obrona narodowa — Machnik (agrarjusz) nowy minister, Wewnętrzne — Czerny (agrarjusz), sprawiedliwość msgr Szramek (czeski katolik) dotychczasowy

wy min. unifikacji, Unifikacja - Derer (czeski socjal-demokrata), dotychczas min. sprawiedliwości, oświata Krcmarz (urzędnik) bez zmiany. Handel — Najman (przywódcą str. żywnościowców), rolnictwo — Hodža (agrarjusz). Roboty publiczne — Dostalek (czeski katolik) dotychczas min. handlu, pocztą — Franke (nar. socjalista), koleje — Bechyne (czeski socjaldemokrata). Opieka społ. — Neczas (socjal-demokrata czeski) nowy minister, skarbu — Trapl — urzędnik. Zdrowie — Czech (niem. socjaldemokrata). Bez teki — Spina (niem. agrarjusz).

Zdarzenia i ludzie

Królowie i książęta Europy Koronowani i zdetronizowani władcy świata na weselu w Sztokholmie

(Korespondencja własna „Republiki”)

Sztokholm, w maju.

Wesele królewiat samo przez się nie jest jeszcze zdarzeniem historycznym, mimo że narzeczony jest... następcą tronu, narzeczona zaś... córka następcy tronu. Obchodzi to jedynie te państwa, które chorągiewkami i uroczystościami wyrażają swoją radość, lecz nie świadczy bynajmniej o polityce światowej. Jeżeli jednak narzeczony pochodzi z rodziny, spokrewnionej i spowinowaczonej ze wszystkimi domami książęcymi Europy, wtedy związek dzieci królewskich staje się historycznym zdarzeniem, a wesele — rewiją i walnem zgromadzeniem domów książęcych Europy, koronowanych i zdetronizowanych.

Tak właśnie, wesele duńskiego następcy tronu Frederyka, ze szwedzką księżniczką Ingrid, było mniej uroczystością weselną, a więcej zebraniem monarchów całej Europy.

Przybyło 63 książęcych gości. Nie można było się doliczyć wszystkich wujów i ciotek, siostrzeńców i siostrzenic królewskich. Duński dom królewski do-

starcza bowiem obecnie wszystkim krajom europejskim książąt i księżniczek, a szwedzki dom królewski oddaje Europie te same usługi. Królowa Belgii i następczyni tronu Norwegii, obiedwie są księżniczkami szwedzkimi. Były król Grecji jest duńskim księciem. Niemieckie rody książęce wielokrotnie spowinowaczone są ze skandynawskimi. Mecklenburg - Schwerin, Schleswig-Holstein, Braunschweig-Lüneburg, Schaumburg-Lippe i wiele wiele innych domów książęcych wyznaczyło sobie w tych dniach uroczyste rendez-vous w Sztokholmie.

Któż zliczy wszystkie narody i zapamięta wszystkie nazwiska?... Najbardziej podziwiano oczywiście pięknego króla belgijskiego i królową Astrid — cały Sztokholm witał ich radosnym okrzykiem. Nie mniejsze zainteresowanie wzbudził jednak dawny niemiecki następca tronu, Wilhelm. Można powiedzieć, że był on dla wszystkich legendarną postacią. Okazało się jednak, że nie wystąpił wcale z cesarskim przepie-

chem, przeciwnie dążył do tego, by skromnie pozostać w tyle... Postarzał się także, i w pysznym mundurze huzarskim zdawał się być wspomnieniem dawno zapomnianych czasów.

Tradycyjny przepych wesela, szarfy, orderzy i szpady honorowe robiły staromodne wrażenie i nie harmonizowały z demokratycznym obrazem szwedzkiej stolicy. Lecz dobrodusznym Szwedzi są zapałonymi rojalistami i piękny ten widok w dzisiejszych ponurych czasach bardzo ich uradował i wzruszył.

Goście, zwiedzający Sztokholm w dniach uroczystych muszą przyznać, że nie spodziewali się w spokojnym tem mieście znaleźć tyle przepychu i wrzawy. Nigdy jeszcze w Sztokholmie nie panował podobny ruch; zdawało się, że jest to raczej jakieś wschodnie, a nie północne miasto. Tysiące ludzi wędrowało przez ulice, powiewając chustkami i wydając radosne okrzyki. Wszędzie porozwieszane były niebiesko - żółte szwedzkie i czerwono - białe duńskie chorągwie.

Kościelny ślub związany był z różnemi technicznymi trudnościami. Stara katedra św. Mikołaja niebardzo się na ten cel nadawała, ze względów akustycznych, a szwedzki arcybiskup Eidem znany jest naprawdę jako wspaniały mówca, lecz obecni nie prawie nie słyszeli z jego niewatpliwie przepięknego kazania.

O wiele więcej słyszały tłumy zgromadzone na placach okolicznych, do których głos dochodził przez głośniki. Więcej jednak prawdopodobnie słyszeli dziennikarze, którzy podczas ślubu ukali z kościoła, by w swych redakcjach przysłuchiwać się kazaniu przez radio.

Jak zwykle, dary z całej Szwecji, Danii i wszystkich krajów świata, przynieszone dla młodej pary, wystawiono w zamku królewskim. Mieszkańcy Sztokholmu nie są ciekawi i niełatwo można ich zadziwić, lecz na widok tych skarbów potrzaskali głowami i pytali, co ta księżniczka Ingrid pocnie z wszystkimi temi rzeczami?!

A przedewszystkiem — gdzie ona to wszystko zmieści? W letnim zamku Gaasten, do którego wprowadziła się młoda para, napełniona nie będzie dość miejsca na te skarby. Wedle ogólnego zdania, najpiękniejszym podarunkiem weselnym był przekaz pocztowy na 5 koron, wysłany przez młodą Laponkę z północnej Szwecji do narzeczonej, z własnoręcznym domyskiem, by księżniczka kupiła sobie sam na co ma największą ochotę.

Goście się rozjechali. Chorągwie zostały. Sztokholm jest to znów starożytne i spokojne miasto. Wesele księżniczek było to radosne i wesołe intermezzo. Życie posuwa się naprzód. W Szwecji posuwa się nader wolno i spokojnie. S. Poppius.

Tragiczna śmierć trzech górników

w kopalni „Wolfgang—Wawel“ w Rudzie

Sosnowiec, 3 czerwca.

(PAT) Trwająca od dwóch dni akcja ratunkowa w zawałonym szybiku Wojkowice nie dała rezultatu. Na zasypanego robotnika Białosińskiego brygada ratownicza dotąd, nie natrafiła. Akcja jest bardzo utrudniona, ponieważ ze ścian szybiku obrywają się w dalszym ciągu masy kamieni i węgla i słaba jest nadzieja wydobywania żywych.

Chorzów, 3 czerwca.

(PAT) W niedzielę wieczorem ko-

lumna ratownicza w kopalni Wolfgang Wawel w Rudzie dotarła do zwłok trzeciej ofiary katastrofy górniczej, a mianowicie Amajnusa z Rudy, a w pół godziny później wydobyto na powierzchnię ostatnią ofiarę katastrofy T. Ignacego.

Wedle oględzin zwłok górniczy Majnus Ignacy i Pyrk ponieśli śmierć przez uduszenie spowodowane brakiem powietrza, natomiast Pradelski padł trupem od uderzenia węglem. Pogrzeb wszystkich odbędzie się jutro o godz. 9 rano w Rudzie na koszt kopalni.



Piękne i zdrowe zęby do późnej starości dzięki stałemu pielęgnowaniu pastą do zębów ODOL



Sytuacja we Francji opanowana

Energiczne zarządzenia nowego ministra finansów zmierzają do utrzymania równowagi budżetowej i nienaruszalności waluty

Rada bankierów będzie sprawować kontrolę nad giełdą

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Minister finansów Caillaux przyjął dziś rano kierownictwo resortu finansowego od swego poprzednika Germaina Martina.

Min. Caillaux, jak podaje agencja Havasa, przystąpił następnie do pracy i postanowił utworzyć specjalną komisję złożoną z 4 członków, której zadaniem będzie rozważenie sprawy powołania do życia rady bankierów.

Rada ta miałaby na celu sprawowanie kontroli nad wprowadzaniem na giełdę i nad emisją papierów wartościowych. Ministerstwo finansów przygotowuje równocześnie ustawę, ustanawiającą surowe kary na osoby, które zajmowałyby się umieszczaniem papierów, mających zezwolenia rady.

Min. Caillaux zabierze się również do zbadania sposobów zrównoważenia budżetu. W najbliższych dniach zostanie utworzona specjalna komisja, której celem będzie zbadanie możliwości przeprowadzenia kompresji wydatków.

Min. Caillaux rozpoczął wreszcie wraz z premierem Bouisson opracowywanie części finansowej deklaracji rządu. Deklaracja rządowa podkreśliła konieczność utrzymania nienaruszalności waluty i zrównoważenia budżetu. Wierny swojej doktrynie min. Caillaux uważa, iż zachodzi konieczność zapewnienia obrony francji i uzdrowienia sytuacji finansowej francji wobec międzynarodowej sytuacji finansowej. Niewątpliwie min. Caillaux będzie się starał doprowadzić do większej stałości finansowej na terenie międzynarodowym przez próbę ogólnego wyrównania walut.

Co będzie zawierać deklaracja rządowa?

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Pierwsze posiedzenie rady ministrów nowego rządu odbędzie się jutro o godz. 10.30. Przed posiedzeniem rady ministrów zbierze się rada gabinetowa.

Pierwsze posiedzenie nowej skupszczyzny

Białogród, 3 czerwca.

(PAT) Dziś odbyło się pierwsze administracyjne posiedzenie nowoobranej skupszczyzny, poświęcone weryfikacji mandatów poselskich.

Na posiedzeniu tem obecni byli tylko posłowie z listy prorządowej premiera, gdyż posłowie bloku opozycyjnego dr. Maczka, w myśl powziętej w dniu wczorajszym uchwały nie przysyłali przysyłając tylko na salę posiedzenia skupszczyzny obserwatora.

Praga, 3 czerwca.

(PAT) Dziś przed południem na lotnisku praskim spadł aparat, na którym startował do Żłina 20-letni student Włodzimierz Nowak.

Młody pilot zginął pod gruzami aparatu. Wczoraj brał on udział w meetingu lotniczym, który odbył się w Pradze.

na której omawiana będzie deklaracja rządowa. Treść jej zostanie definitywnie zaaprobowana na posiedzeniu rady ministrów.

Deklaracja rządowa będzie bardzo

krótka i obejmować będzie 3—4 strony maszynowego pisma.

W pierwszej części deklaracji rząd podkreślił chęć kontynuowania dzieła odrodzenia finansowego i położenia kre-

Paniczne nastroje minęły

Dalsze rewizje w bankach prywatnych

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Agencja Havasa donosi, że liczba osób, zmieniających banknoty na złoto w Banku Francji, uległa w dniu dzisiejszym znacznemu zmniejszeniu.

Dziś już tylko 70 osób zgłosiło się do Banku Francji w tym celu, podczas gdy poprzednio liczba ta dochodziła do 700.

Poprzednio wycofane złoto dochodziło do sumy od 500 milionów do 1 mil-

jarda fr. dziennie, podczas gdy dziś wyniosło ono tylko 50 milionów.

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) W dniu dzisiejszym dokonano nowych rewizji w związku z ostatnią spekulacją na giełdzie.

Władze śledcze zachowują jednak ścisłą dyskrecję w tej sprawie, nie ujawniając nazwisk ani adresów instytucji, w których przeprowadzono rewizje.

Kto będzie przewodniczącym Izby?

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Wybory przewodniczącego izby na miejsce opróżnione przez premiera Bouisson będą miały, jak przypuszcza agencja Havasa, bardziej ożywiony przebieg, niż to się zrazu zdawało. Wysłuchano bowiem szereg kandydatur na to stanowisko.

Pewna liczba deputowanych centrowych wysuwa kandydaturę deputowane

go Franklin — Bouillon, natomiast sfery lewicowe lansują kandydaturę neosocjalisty deputowanego Varenne.

Socjaliści głosować będą prawdopodobnie za własnym kandydatem dep. Brack. Radykali wreszcie będą musieli wypowiedzieć się za jednym z dwóch kandydatów, jakich członkowie tej grupy wysunę, a mianowicie dep. Delbroche i Chamard.

SHAMPOON S.Y.S. jedyny dla BLONDYNKI

Von Ribbentrop w Londynie

Konferować będzie tylko w sprawach morskich. — Nie otrzymał on od Hitlera żadnych pełnomocnictw

Londyn, 3 czerwca.

(PAT) Delegat rządu niemieckiego von Ribbentrop odwiedził dziś popołudniu ministra spraw zagranicznych Simona i odbył z nim półgodzinną konferencję. Następnie von Ribbentrop złożył wizytę premierowi Macdonaldowi oraz ministrowi marynarki i pierwszemu lordowi admiralicji Eyres Monsell.

Obie wizyty były krótkie i miały charakter raczej formalny.

Rozmowa Ribbentropa z min. Simonem miała charakter ogólny, ale, jak zaznaczają zarówno ze strony brytyjskiej jak i niemieckiej, nie dotyczyła ona żadnych konkretnych zagadnień, wynikających z dyplomatycznej wymiany zdań, odbywającej się obecnie między Berlinem a Londynem na temat poszczególnych punktów programu Hitlera.

W miarodajnych kołach w Londynie podkreślano, że nie należy liczyć się z tem, aby z okazji nieobowiązujących rozmów niemiecko — brytyjskich w sprawie zbrojeń morskich odbyć się miały jakiegokolwiek dale idące narady, dotyczące uzgodnienia poglądów na temat

ogólnej sytuacji międzynarodowej.

W kołach tych twierdzą, że von Ribbentrop nie otrzymał od kanclerza Hitlera żadnych szerszych pełnomocnictw, albowiem rząd niemiecki nie uważa obecnej chwili, wobec spodziewanej rekonstrukcji gabinetu brytyjskiego i zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych W. Brytanii za odpowiednią do prowadzenia rozmów, wykraczających poza ściśle ramy właściwego tematu zbrojeń morskich.

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Korespondent Havasa w Londynie donosi, że tamtejsze koła urzędowe zapewniają w dalszym ciągu, iż jutrzejsze rozmowy w sprawach morskich nie będą miały charakteru czysto technicznego.

Wydaje się jednak niewiarygodnym, aby w toku tych rozmów nie było poruszone zagadnienie tonnage globalnego.

PARYŻ, 3 czerwca. (PAT).

St. Brice zwraca uwagę w „Le Journal“ na znaczenie angielsko-niemieckich rokowań morskich. Publicysta zauważa, że statut morski Niemiec nie jest sprawą wyłącznie niemiecko-

su spekulacji oraz wolę zagwarantowania stabilizacji waluty.

Premier zaznaczył następnie, że zamierza utrzymać współpracę partii, która jest niezbędna dla doprowadzenia do końca rozpoczętego dzieła i prowadzenia polityki zagranicznej, opartej na idei pokoju i bezpieczeństwa.

Rząd otrzyma pełnomocnictwa

Paryż, 3 czerwca.

(PAT) Po złożeniu deklaracji rządowych, premier Bouisson domagać się będzie natychmiastowej dyskusji nad projektem rządowym i odroczenia dyskusji nad interpelacją, stawiając jednocześnie kwestię zaufania. Zostanie ona również postawiona przy sprawie pełnomocnictw.

Debatą nad samym projektem rządowym będzie dość krótka, pomimo, iż zaplanowanych jest do głosu 17 mówców. Przemówienia są jednak ograniczone do 15 minut.

Po przerwie, podczas której obradować będzie komisja finansowa, posiedzenie zostanie wznowione. Wtedy premier Bouisson odpowie prawdopodobnie bardzo krótko na te przemówienia, podkreślając, że oczekuje od parlamentu nie przemówień, lecz czynów.

Uchwalenie pełnomocnictw dla rządu zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości.

angielską, ale interesuje w równej mierze wszystkich sygnatariuszy traktatu wersalskiego a także i inne narody. W tej sprawie powinny mieć głos nie tylko Francja, ale także i Z.S.R.R. gdyż zmieniła to w sposób radykalny równowagę sił na Bałtyku.

We wszystkich ważnych sprawach nawet zwyczajne prace przedwstępne mogą mieć właściwy na przyszłość charakter. Nie można zresztą mówić, że chodzi tu tylko o sprawy techniczne, gdyż zasada przyznania Niemcom floty, równającej się 35 proc. ogólnego tonażu floty angielskiej, została wysunięta jako podstawa do dyskusji już w czasie pobytu Simona w Berlinie.

Flota niemiecka byłaby pozbawiona prawie równa flocie francuskiej, która ma za zadanie nie tylko zapewnienie bezpieczeństwa granic Francji w Europie, ale także obronę imperium kolonialnego w innych częściach świata.

Zresztą, czyż można mówić, że ma się tu do czynienia tylko z rozmowami technicznymi, skoro na czele delegacji niemieckiej stoi v. Ribbentrop — zapytuje publicysta — i twierdzi, że zadanie v. Ribbentropa będzie polegało także na udzieleniu w Londynie szczegółowych wyjaśnień na temat ogólnego manewru, jaki został zapoczątkowany mową kanclerza Hitlera. Manewr ten zmierza oczywiście do doprowadzenia do zbliżenia Niemiec z Włochami i Anglią. Nie jest on wymierzony przeciw Francji, ale w każdym razie ma na celu pociągnięcie za sobą Francji.

WOJNA z RELIGIĄ i NAUKĄ

Rosenberg zapowiada zaostrezenie walki „duchowej” o światopogląd narodowo-socjalistyczny

Berlin, 3 czerwca. (PAT) Ubiegła niedziela stała w Niemczech pod hasłem obrony światopoglądu narodowo-socjalistycznego. Szereg najwybitniejszych przedstawicieli życia niemieckiego wygłosiło znamienne przemówienie, w tej liczbie minister propagandy Rzeszy Goebbels w Erfurcie, minister oświaty Rust w Guben na Śląsku i dr. Alfred Rosenberg w Schwerinie. Rosenberg charakteryzując obecną walkę kulturalno-religijną rozgrywa-

ca się na terenie Rzeszy oświadczył, iż rozprawa duchowa osiągnęła dziś w Niemczech nie dające się zaprzeczyć napięcie.

W przemówieniu zaatakował Rosenberg protestantyzm, katolicyzm oraz uniwersytety w Niemczech. Stawiając pytanie, czy istotnie potrzebne było wciąganie narodu niemieckiego w wojnę duchową, mówca odpowiedział, że jest to nie tylko potrzebne, lecz stanowi życiową konieczność dla istnienia Niemiec.

Sfery duchowe powoływały się na dzieło kanclerza „Mein Kampf” w którym potępił on rozpoczęcie reformacji religijnej. Tezie tej przeciwstawia Rosenberg liczne oświadczenia Hitlera, w których stwierdzał on, że po zakończeniu wielkiej walki politycznej najważniejszym i najistotniejszym zadaniem będzie wpojenie ruchowi narodowo-socjalistycznemu nowego światopoglądu.

Moralność w Japonii i u nas

Likwidacja dzielnic miłości

Przed ślubem kobiecie wolno wszystko. — Prostytucja jest zawodem szanowanym. — Zebrania polityczne w domu publicznym

Yoshiwara przestanie wkrótce istnieć

Rząd japoński postanowił skasować w Tokio t. zw. „Dzielnice rozkoszy”, Yoshiwara. O dzielnicę tej opowiadały legendy. Interesowała ona nie tylko amatorów silnych wrażeń, ale cały świat kulturalny, ze względu na swoją moralność jaka tam panowała, a która pokrywała się całkowicie z pojęciem moralności, obowiązującej dotychczas w Japonii.

Japończycy nie uznają t. zw. cnoty niewieściej. Dopóki mężczyzna i kobieta są wolnego stanu, nie związani małżeństwem — wolno im dowoli zapakować swe pędy. Nikt nie zarzuca wtedy ani mężczyźnie ani kobiecie, że zachowuje się niemoralnie i jest godna napiętnowania. Prostytutka japońska jest tak samo szanowana jak każda niewiasta, wykonywująca jakikolwiek zawód w tym kraju.

Dlatego właśnie wytworzył się w Japonii tak dziwne i niezrozumiałe dla przeciętnego Europejczyka stosunki, że rodzice sami oddają swe córki do „domów rozkoszy”, aby tam zarobiły na swe utrzymanie oraz na posag dla siebie. Dlatego też mężczyźni, nawet z wysokich sfer, często poszukują dla siebie żon z Yoshiwary, nie wyobrażając sobie, że może być czemś ujemnym ożenienie się z niewiastą, przebywającą w domu publicznym. Przeciwnie — twierdzą oni, że Yoshiwara kształci przyszłe kandydatki na żony, uczy je dobrych manier, obyczajów, sztuki zabawiania męża i gości, sztuki gospodarowania.

Ta swojsze pojęta moralność wydawała się tembardziej dziwna, iż wiemy, że japończycy, aczkolwiek azjaci, posiadają bardzo wysoką kulturę i wysokie pojęcie honoru.

Jeśli w Tokio skoncentrowano wszystkie domy publiczne w jednej dzielnicy, to nie dlatego bynajmniej, że chcieliby je separować od domów „uczciwego społeczeństwa”, lecz dlatego jedynie, że tak kazała tradycja. I jeśli obecnie rząd japoński postanowił Yoshiwarę zlikwidować — to również nie dlatego, że doszedł do przekonania, że jest ona hańbą, a tylko ze względów bezpieczeństwa — gdyż cudzoziemcy, tłumnie przebywający w Tokio, spaczali charakter tej dzielnicy i zamieniają ją na dzielnicę orgii i krwawych awantur. „Domy rozkoszy” w Tokio pozostaną i nadal cieszyć się będą tym samym szacunkiem (sic!), jakim cieszyły się dotychczas. Będą jednak rozproszone po mieście, a dzielnicą Yoshiwara otrzyma charakter zabytkowy, muzealny.

Istotnie, Yoshiwara pod względem architektonicznym przedstawia bardzo oryginalny zabytek, albowiem zabudowana jest całkowicie w stylu starożytnym. Wszystkie bez wyjątku domy są drewniane. Bardzo czyste i ciche ulice przez cały rok są ozdobione kwiatami i na tych ulicach przeciąga wiosna barwny tradycyjny pochód świąteczny, w dniu święta „Kwitnienia wiśni”.

Malowniczo, czarownie, subtelnie obraz daje Yoshiwara cudzoziemcowi, wkraczającemu tu po raz pierwszy. Na każdym domu widnieje złociona tablica, zawierająca nazwę domu, zawsze bardzo wdzięczną i poetyczną. Mieszkanek tej dzielnicy nie widzi się zupełnie. W przedsiomku każdego domu umieszczone są fotyso mieszkańcy tam dziewcząt, bardzo przyzwolite, nie zawierające ani śladu pornografii i zwiędzające, wchodząc do jakiegos z tych domów, wie od razu dokąd ma się skierować i kogo zamierza odwiedzić.

Świątynia Yoshiwary skończyła się zresztą dawno. Przed kilkudziesięciu laty odgrywała ona doniosłą rolę w życiu japońskim. Przybytki rozkoszy stanowiły ośrodki konspiracji politycznej. Tu odbywały się zebrania polityczne, podejmowane były decyzje, mające doniosłe znaczenie dla życia kraju, spotykały się najważniejsze osobistości.

Gejsza nie zmieniła się. W dalszym ciągu umie bawić gości, tańczyć, śpiewać i w dalszym ciągu z uśmiechem oddaje się mężczyznom. Ale do Yoshiwary przybywają mężczyźni już tylko dla spędzenia przyjemnie czasu. Dla niczego więcej.

Czy gejsze japońskie są niewolnicami? Do pewnego stopnia — tak. W

tych wypadkach, gdy oddane zostały do domów „rozkoszy” przez rodziców, którzy mieli dług. Właściciel domu chętnie pokrył dług i dopłacał jeszcze, by otrzymać młodszą niewiastę. I do czasu spłacenia tego długu swych rodziców — gejsza była niewolnicą. 50 procent swego zarobku musiała oddawać właścicielowi domu. 25 procent szło na pokrycie długu, a 25 procent — do jej dyspozycji. Gdy wszyskie długie są spłacone — gejsza ma prawo wyprowadzić się, przenieść się do innego domu itd. Wtedy jej stosunek służbowy z właścicielem domu zlikwidowany jest w ten sposób, że otrzymuje on tylko 25 proc. jej zarobku, a 75 zabiera ona sama, na... posag.

Domu publicznego w Yoshiwara mają oczywiście zupełnie inny charakter aniżeli podobne „zakłady” w Europie. Domy te są bowiem albo restauracjami albo herbaciarniami. Gejsza musi zaprosić gościa do domu, a gość musi zapłacić za herbatę lub pić herbatę. Dlatego też gejsze, nim fotyso ich wystawione zostaną do witrzyn, przechodzą specjalny kurs w szkole gejsz, ucząc się tańca, śpiewu i sposobu zabawiania gości.

Za sześć miesięcy — taki bowiem pozostawiono termin — Yoshiwara straci swoją nazwę „dzielnicę rozkoszy” K. Lin

Oczy zdradzają każdą chorobę

Pierwszy zjazd lekarzy, rozpoznających chorobę... z oczu pacjenta

W najbliższych dniach odbędzie się w Paryżu kongres lekarzy... „diagnostyków tęczy”. Ze wszystkich krajów świata przybędą ludzie, z dyplomami a nawet bez dyplomów, którzy są mistrzami dziwnej sztuki odczytywania choroby, trawiającej organizm, z oczu człowieka. Doniedawna jeszcze uważano ich za szarlatanów, dziś jednak zainteresowała się tą sprawą również medycyna oficjalna, która doszła do przekonania, że istotnie oczy są księgą, w której choroba zapisuje swe znaki. A kto potrafi je odczytać, ten wnika w tajne schorzenie organizmu i potrafi określić chorobę tak dokładnie, jak najwytrawniejszy diagnosta-klinicysta.

W jaki sposób zrodziła się ta, pozor nie dziwaczna metoda rozpoznawania chorób. Przed 100 laty wędrował 11-letni chłopiec wśród lasów swej węgierskiej ojczyzny. Poszukiwał gniazda szpaków. Nagle ujrzał siedzącą na gałęzi senną i nieruchomą sowę. Wdrapał się na drzewo i — po chwili już miał olbrzymiego ptaka w swych rekach.

Lecz przerażona sowa wbiła się szponami w ręce chłopca. Nie pomogło szarpanie — zakrzywione szpony trzymały mocno. Wtedy drecząc bólem chłopiec zdobył się na okrutny czyn — złamał sobie nogi. I w tym momencie, wpatrując się w oczy ptaka spostrzegł,

że gdy trzasnęły obie nogi, w oczach sowy zjawiała się czarna kreska.

Takie były urodziny diagnozy „ocznej”.

Chłopiec nazywał się Ignacy Pecely. Nie zapomniał swego wstrząsającego odkrycia. Gdy po studiach został lekarzem, zaczął badać oczy pacjentów i próbował zaobserwować związek pomiędzy ich wyrazem, a chorobą. Zwolna gromadziły się spostrzeżenia, rósł obfity materiał faktów, aż wreszcie dr. Pecely wystąpił publicznie ze swą teorią, która jednak została wyśmiana przez ówczesny świat lekarski.

Dr. Pecely twierdził, że każda część tęczy oka odpowiada jakiemuś organizmowi ciała. I tak nprz. koła, otaczające źrenicę, reprezentują żołądek. Gdy żołądek zachoruje na kolich tych zjawiają się specyficzne znaki. Całkiem zaś na górze tęczy — gdzie na zegarze mieści się „12”, znajduje się pole mózgowe. Neurastenicy, histerycy, chorzy umysłowo, posiadają tam specyficzne plamki.

Przez długie lata oficjalna medycyna kpiła sobie z tej „amatorskiej” diagnozy. Z czasem jednak zainteresowali się tą sprawą lekarze i dziś diagnostyka oczna posiada bardzo wielu zwolenników. (m)

Zmiany personalne w armji

Warszawa, 3 czerwca.

Na mocy zarządzenia kierownika M. S. Wojsk. gen. bryg. Zbigniewa Kasprzyckiego, mianowany został b. dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w ministerstwie komunikacji ppłk. inż. Czesław Filipowicz kierownikiem kierownictwa zaopatrzenia lotniczego. Plk. inż. Henryk Abczyński przeniesiony został z kierownictwa zaopatrzenia lotniczego do dowództwa lotnictwa na stanowisko zastępcy dowódcy do spraw zaopatrzenia. Plk. dr. Bronisław Stróński mianowany został szefem sanitarnym DOK. VII, płk. dypl. Leon Koc przeniesiony został z 66 pp. na stanowisko zastępcy szefa Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego.

W stan nieczynny na okres 12-tu miesięcy przeniesieni zostali ppłk. dypl. Alojzy Horak i ppłk. dypl. Władysław Ryszanek.

W stan spoczynku przeniesieni zostali m. in.: gen. bryg. dr. Ferdynand Zarzycki, ppłk. dypl. Władysław Rusin, ppłk. Teofil Dzima z I p. lotn., mjr. dypl. Karol Lilienfeld-Krzewski, mjr. dypl. Stanisław Trella i in.

Wielki proces w Brześciu

Brześć n. Bugiem, 3 czerwca.

Dzisiaj rozpoczął się przed sądem okręgowym w Brześciu sensacyjny proces 11-tu kolejarzy i 4-ch paserów, oskarżonych o to, że w 1930 roku systematycznie kradli przesyłki pocztowe, wierające rozmaite towary.

Do sprawy powołano 105 adwokatów. Rozprawa potrwa do dnia 15-go czerwca r. b. 11 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy, pozostałych doprowadzone z aresztu śledczego. Akt oskarżenia obejmuje 60 stron. Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego Lewicki.

Sprawca porwania syna bankiera został ujęty

Waszyngton, 3 czerwca.

(PAT) Aresztowany za udział w porwaniu dzieci Volney Davis należy do bandy Alvina Karpisa.

Banda ta porwała w swoim czasie syna bankiera Breniera, a ostatnio syna przemysłowca Weyerhausera. Aresztowanie Davisa odbyło się po gestii strzelaninie pomiędzy policją a bandytami na ulicach Chicągo w ub. niedziele.

Roosevelt przeciw deflacji

Nowy Jork, 3 czerwca.

(PAT) Jak donosi „New York Times” prezydent Roosevelt postanowił przesłać do kongresu w najbliższym czasie projekt ustawy, mający na celu powstrzymanie fali deflacji, wzrastającej w ośrodkach przemysłowych od czasu ogłoszenia decyzji trybunału najwyższego w sprawie N. R. A.

„Normandie” w New-Yorku

Nowy Jork, 3 czerwca.

(PAT) Francuski parowiec - olbrzym „Normandie” przybył dziś do portu nowojorskiego. Wśród przybyłych na powitanie znajduje się małżonka prezydenta Lebruna i minister marynarki handlowej Bertrand.

Przybyłych witali na brzegu ambasador francuski i nadburmistrz Nowego Jorku.

Parowiec „Normandie” przebył Atlantyk w 4 dni, 3 godziny i 2 minuty, osiągając przeciętną szybkość 29,98 węzłów na godzinę.

Międzynarodowy zjazd kolejowy rozpoczął się w Warszawie

Warszawa, 3 czerwca.

(PAT) W sali konferencyjnej dyrekcji kolejowej w Warszawie rozpoczęły się obrady międzynarodowego zjazdu kolejowego (U. I. C.).

Po otwarciu zjazdu nastąpiły obrady w dwóch komisjach: 1) komisji taryfowej i 2) komisji rozrachunkowej. Komisje te zajmą się w najbliższych dniach pracami przygotowawczymi do zjazdu kolejowego.

W zjeździe biorą udział przedstawiciele 20 państw.



Czerwiec	Dzisiaj Franciszka
4	Jutro Bonifacego B. M.
Wtorek	
	Wschód słońca 3.20
	Zachód słońca 19.48
	Wschód księżyca 6.18
	Zachód księżyca 22.56
	Długość dnia 15.50
	Przybyła dnia 9.20

Przy słabym trawieniu, reguluje naturalną wodę żołądka „Franciszka-Józefa” tak ważną obecnie dla aktywności kieszek. Pytajcie się lekarzy.

Pogody w czerwcu

Przepowiednie polskich stacji meteorologicznych

W ciągu pierwszych trzech dni czerwca mieliśmy naprzemian — zimę i lato. A jak zapowiadają się wogóle pogody w bieżącym miesiącu w relacji stacji meteorologicznych?

Otóż pierwsza dekada, rozpoczęta bardzo mroźnie, ma być obecnie bardzo ciepła i pogodna. Koniec dekady przyniesie nam znów napływ polarnego powietrza, liczyć się więc należy w okresie koło 10 czerwca z gradobiciem, oberwaniami chmur i dotkliwym zimnem.

Natomiast w drugiej dekadzie pogoda będzie mniej więcej ustabilizowana. W pierwszych dniach nieco chmurno, później nastąpi rozpozgodzenie się. Dobra pogoda utrzyma się w ciągu całej dekady, tylko pod koniec nocy będą chłodne.

Trzecia dekada wreszcie, od 21 do 30 czerwca, rozpocznie się burzliwie i chłodno. Po dwóch dniach jednak nastąpi znów ocieplenie i rozpocznie się seria wielkich upałów, które potrwają już do końca miesiąca.

Jak widzimy więc, cały czerwiec nie będzie jeszcze dostatecznie ustabilizowany. Ale w tym roku wogóle takie niespodzianki w aurze, że dziwić się niczemu niepodobna. (i)

Zlikwidowany zatarg na robotach kanalizacyjnych

Jak się dowiadujemy, zatarg jaki powstał na robotach kanalizacyjnych w Łodzi, został wczoraj całkowicie zlikwidowany.

Chodziło o to, iż robotnicy sezonowi, niezadowoleni z płac, wystosowali żądania podwyżkowe na ręce komisarza rządowego w Łodzi. Gdy spotkali się z odpowiedzią odmowną — ogłosili jednolity strajk protestacyjny. Obecnie przedstawiciele związków zawodowych odbyli konferencję w zarządzie miejskim, w czasie której wskazano im, że płace tegoroczne pomyślane zostały w ten sposób, by można było zatrudnić jak największą ilość bezrobotnych. O ile robotnicy upierać się będą przy podwyżce, część robotników nie będzie mogła pracować.

Wobec takiego wyjaśnienia, robotnicy zgodzili się na dotychczasowe warunki. (i)

Praca nocna młodocianych jest nadal zakazana

Przed dwoma tygodniami związek cechów piekarskich wystosował do ministerstwa opieki społecznej memoriał, prosząc o zezwolenie na pracę młodocianych w piekarniach w porze nocnej. Prośbę swą piekarze motywowali tem, że wskutek zakazu pracy nocnej nie są w stanie wyszkolić nowych czeladników.

Praca w piekarniach odbywa się przeważnie w nocy i w ciągu dnia terminatorzy piekarscy nie są w stanie nauczyć się praktycznie rzemiosła.

Wczoraj cechy piekarzy otrzymały odpowiedź ministerstwa. Wobec powyższego w dniach najbliższych inspekcja pracy przeprowadzi kontrolę piekarni łódzkich dla sprawdzenia, czy są tam zatrudniani młodociani. (i)

Posiedzenie rady miejskiej

ma być zwołane na wtorek przyszłego tygodnia. — Nad czym dyskutują radni żydzi. — Co będzie z budżetem

Prasa zagraniczna o awanturach w Łodzi

Upomnienie dla rady miejskiej, wystosowane przez p. ministra spraw wewnętrznych Kościłkowskiego, dziś przesłane zostało komisarzowi rządowemu m. Łodzi inż. Wojewódzkiemu.

Należy przypuszczać, że posiedzenie rady miejskiej zwołane zostanie na wtorek przyszłego tygodnia. Czy będzie ono miało charakter specjalny — wyłącznie dla zakomunikowania radzie pisma p. ministra spraw wewnętrznych, czy też równocześnie nastąpi dalszy ciąg III czytania budżetu — nie zostało jeszcze ustalone.

Nie został także ustalony dalszy bieg dochodzenia policyjnego, które wszczęte zostało bezpośrednio po wypadkach w radzie miejskiej. Akta sprawy znajdują się już w prokuraturze i decyzję wyda w dniach najbliższych prok. Kałapski.

Tymczasem w dniu wczorajszym, jak nas informują, odbyło się posiedzenie zjednoczonej frakcji żydowskiej, na którym zastanawiano się, jak postąpić wobec zaszłych wypadków. Radni wskazywali w toku dyskusji, że „narodowcy” korzystają z każdej okazji, by zaatakować ich czynnie, nie tylko w wypadkach, gdy następuje zatarg pomiędzy nimi a radnymi żydowskimi, lecz nawet w wypadku, gdy zatarg powstał z inną grupą radnych.

Wypadek, gdy zatarg powstał z inną grupą radnych, nie uważa się za „narodowcy” posiadają przeważającą siłę, z tego względu każdy ich „atak” musi się skończyć fizyczną porażką strony przeciwniej. Dlatego też radni żydowscy zastanawiali się, czy wogóle mają brać udział w dalszych posiedzeniach obecnej rady miejskiej, czy też złożyć swe mandaty.

Dziś odbędzie się dalszy ciąg posiedzenia frakcyjnego, na które mają być zaproszeni również radni sionistyczni, by wspólnie powziąć wiążącą decyzję.

Tymczasem echa ekscesów zataczają coraz szersze kręgi. W niedzielę ukazały się na ten temat artykuły w kilku dziennikach paryskich: „Paris-Soir”,

WYCIECZKA DO BRUKSELI

ZE ZWIEDZENIEM BERLINA!

16 — 26 czerwca 1935

Zł. 270.—

paszport, wizy i przejazdy.

Zgłoszenia:

KLUB SPOŁECZNY W KRAKOWIE, — Rynek Gł. 25

K. B. P. „ESCOPOL”, KRAKÓW, Szczepańska 7

tel. 159-99.

K. B. P. „ESCOPOL” LWÓW, ul. Szajnochy 3,

tel. 204-73 i 209-24.

„ICAR”, WARSZAWA, HOTEL EUROPEJSKI.

„Pariser Tageblatt” i w poważnym dzienniku porannym „Matin”.

„Matin” ogranicza się do bardzo krótkiej notatki, pod charakterystycznym nagłówkiem: „Pięści i krzesła przeciwko teatrowi polskiemu”. W notatce tej jest krótki opis zaisc. przy czym ostatnie zdanie brzmi następująco:

— „Polscy rasiści pięścią dławia kulturę, podżegając do nienawiści rasowej”.

„Pariser Tageblatt” w artykule p. t. „Zaraza niemiecka dotarła do Polski”, donosi o krwawych ekscesach, w dosadny sposób je przedstawiając i zaopatrzając następującym komentarzem:

— Brunatna zaraza dotarła z Berlina do Łodzi. Zaczyna się od walki z żydami i socjalistami w radzie miejskiej. Dobry przykład niemiecki nie poszedł na marne. Ale w Polsce zwolennicy metod hitlerowskich niewątpliwie połamiali sobie zęby.

I wreszcie „Paris-Soir” podaje barwny opis zaisc, przy czym zakończenie artykułu jest dość charakterystyczne. Autor twierdzi, iż większość radnych, którzy wywołują bójki i awantury pochodzą z „dzielnicy apasów” — Bałut i tej właśnie okolicy korespondent przypisuje kompromitujące zaiscia na terenie rady miejskiej w Łodzi.

Możemy być dumni z naszej rady miejskiej, która imię Łodzi „rozślawiła” szeroko po świecie. Tak wygląda ich „działalność” dla dobra miasta.

Pobór rocznika 1914

Kto ma się stawić dziś

Dziś, w wtorek, dnia 4 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery początkowe A, B, C, Ch, D, E, F, zamieszkali na terenie 8 komisariatu policji, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery A, B, C, Ch, D, E, F, G, z terenu 13 komisariatu, na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) — poborowi rocznika 1914 oraz poborowi z kat. B, r. 1912 i 1913 od liter L. do Z. włącznie, zamieszkali na terenie gminy Brus.

Jutro, w środę, dnia 5 b. m. przed komisją poborową Nr. 1, winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery G, H, I, J, L, N, zamieszkali na terenie 8 komisariatu, przed komisją poborową Nr. 2 — poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery H, I, J, K, L, N, z terenu 13 komisariatu policji, przed komisją poborową na powiat łódzki — poborowi rocznika 1914 oraz pob. z kat. B. roczników 1913 i 1912 — wszyscy — zamieszkali na terenie gminy Bruźca - Wielka.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Kontrola sanitarna domów

Zbadane będą wszystkie studnie, śmietniki i ustępy

Jak nas informują, w dniu wczorajszym rozpoczęły swą działalność komisje sanitarne w Łodzi, które mają zlustrować wszystkie nieruchomości łódzkie oraz sklepy spożywcze, aby zapobiec szerzeniu się chorób zakaźnych w naszym mieście.

Lustracje domów będą się odbywały tak samo jak w roku ubiegłym, t. j. nie dzielnicami, gdyż wówczas wynik inspekcji nie byłby trwały, lecz codziennie zbadanych ma być kilka domów w różnych dzielnicach, aby właściciele

posesyj nie mogli się do wizyty kontrolerów specjalnie przygotować. Zbadane będą w domach przedewszystkiem śmietniki, studnie i doły ustępowe, następnie klatki schodowe i podwórza.

Jeśli chodzi o sklepy — przedewszystkiem skontrolowane będą sklepy z nabiałem, jatkami mięsne, jatkami rybne, budki z wodą sodową i t. d.

Wszystkie wypadki przekroczenia przepisów sanitarnych karane będą bardzo surowo. (i)

ZAPOZNAJ SIĘ Z PLANEM GRY 33-ej LOTERJI!

Prospekty wydaje bezpłatnie
Największa w Łodzi Kolektura

N. Jalka

Piotrkowska 22

Piotrkowska 66

Nowomiejska 1

Szczęście stale sprzyja naszym graczom! — Kup nasz los!
Zamówienia zamiejscowych załatwiamy odwrotną pocztą! Konto P.K.O. 63910

Kolonje letnie dla dzieci

łódzkich szkół powszechnych i średnich

Wobec zbliżającego się końca roku szkolnego, rozpoczęto już w Łodzi energiczne przygotowania w kierunku uruchomienia kolonij letnich dla dzieci szkół powszechnych i średnich.

Według planu na kolonjach, organizowanych przez komitet kuratorski, będzie umieszczonych 3000 dzieci łódzkich, przyczem 1600 dzieci z tej liczby utrzymywanych będzie dzięki pomocy Funduszu Pracy, 30 dzieci z funduszy polskiego związku zachodniego, a na utrzymanie resztyłożyć będzie komitet pomocy najbardziej potrzebującym.

Działka ta umieszczona będzie na kolonjach w Kamieńsku, Inowłodzu, Puszczy Marjańskiej, Czarnocinie, Sulejowie, Wolborzu, Slesinie, Pyzdrach i pod Sieradzem.

Działka przebywać będzie na tych

kolonjach w dwóch turnusach: od 18 czerwca i od 18 lipca po 4 tygodnie.

Następnie kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych organizuje zarząd miejski, który wysła na całe lato pewną ilość dzieci, część dzieci umieści w uzdrowiskach, dla części zaś zorganizuje półkolonje, w parku 3 maja.

I wreszcie kolonje letnie dla dzieci chorych organizuje ubezpieczalnia społeczna. Ogółem spędzi lato w zdrowych higienicznych warunkach, na słońcu i świeżym powietrzu, około 10.000 najbardziej potrzebujących dzieci w Łodzi.

Prócz tego organizowane będą kolonje letnie przez organizację społeczną. I tak nprz. organizuje w tym roku znów kolonje Y. M. C. A., w pięknie położonych Grotnikach nad Lindą, następnie związek harcerstwa polskiego i t. d. (i)

GRAND-KINO

ZEMSTA PANA X

W rol. gł. Robert Montgomery, Elżbieta Allan, Lewis Stone.

Dnia 2 czerwca br. zmarł we Wiedniu po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, syn, teść, brat i szwagier.

B. P.

Abram Rozenfeld

przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 10 rano na cmentarzu żydowskim we Wiedniu, o czym zawiadamiają, pozostali w nieutulonym żalu.

Żona, Synowie, Ojciec, Synowa i Rodzina.

Głęboko wzruszeni zgonem naszego drogiego Szefa, współwł. f-my M. Rozenfeld i Syn

B. P.

Abrama Rozenfelda

wyrażamy pozostałej Rodzinie serdeczne współczucie

Personel, Majstrowie i Robotnicy f-my M. Rozenfeld i Syn.

Film żałobny

wyświetlany w 402 miastach

Reportaż przebiegu uroczystości żałobnych podczas pogrzebu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie był już wyświetlany bezpłatnie oprócz stolicy w Krakowie, Lwowie, Białymstoku, Wilnie, Katowicach, Mysłowicach, Stanisławowie, Samborze, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Kołomyi, Stryju, Tarnopolu, Suwałkach, Wołkowysku, Grodnie Lidzie, Nowowilejce, Łodzi i Poznaniu, ogółem w 21 miastach. W miejscowościach tych film wyświetlany był w 181 kinach.

W terminie do 21 czerwca b. r., t. j. do oficjalnego zakończenia okresu żałoby narodowej, reportaż z uroczystości żałobnych wyświetlany będzie jeszcze w 445 kinach, znajdujących się na terenie 381 miast.

Ogółem Związek Polskich Zrzeszeń Teatrów Świetlnych, który zorganizował całą akcję bezpłatnego wyświetlania reportażu, dysponuje 45 kopiami.

Łodzianie jadą do Krakowa dla złożenia hołdu ś.p. Marszałkowi Piłsudskiemu

Jak już donosiliśmy, Liga Popierania Turystyki otrzymała kilkadziesiąt pociągów popularnych, które z całej Polski zwozić będą publiczność do Krakowa dla złożenia hołdu Zwłokom ś. p. Marsz. Piłsudskiego i równocześnie uczestników prac związanych z sypnieniem kopca ku Jego czci.

Na pierwszy apel Związek Legionistów, Peowiaków, Strzelecki, Inwalidów Wojennych, Łódzcy tramwajarze, pracownicy i robotnicy fabryki I. K. Pożnińskiego, Związek Rezerwistów, Narodowe Stronnictwo Pracy i inni zadeklarowali masowy udział swoich członków w wyjeździe do Krakowa, by jak najliczniej zmanifestować oddanie hołdu ceniom Wskrzesiciela i Pierwszego Obywatela Polski.

Pierwszy pociąg popularny odepłdnie dnia 9 czerwca, następny 13 czerwca, poczem dopiero 1 lipca. Zgłoszenia i hetnnych przyjmują wszystkie organizacje oraz P. B. P. „Orbis”, ul. Piotrkowska Nr. 18 i 65. Informacje telefoniczne 101-01, 249-33. Bliższe szczegóły zostaną podane w jutrzejszej prasie.

Pod Łodzią

do sprzedania za bezcen posesja z budynkiem fabrycznym i mieszkalnym. Wyjątkowe warunki. Wiadomość Łódź, telefon: 206-66.

Dnia 2 czerwca 1935 r. zmarł we Wiedniu

B. P.

Abram Rozenfeld

CZŁONEK ZARZĄDU NASZEGO STOWARZYSZENIA.

W Zmarłym straciłmy jednego z Założycieli naszego Stowarzyszenia, dla rozwoju którego położył niespożyte zasługi. Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym we Wiedniu. Cześć Jego pamięci!

STOWARZYSZENIE FABRYKANTÓW WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH m. ŁODZI I OKOLICY.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Łowiczu dnia 3-go czerwca r. b. w kwiecie wieku, przeżywszy lat 23, nasz najukochańszy syn, brat, wnuk i szwagier.

B. P. **MONIEK LAUFER**

STUDENT MEDYCyny.

O dniu pogrzebu w Łodzi, nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Pozostali w nieutulonym żalu

RODZICE I RODZENSTWO.

O wypłatę wstrzymanych dodatków proszą pracownicy miejscy p. komisarza rządowego

Jak się dowiadujemy, do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego zgłosiła się delegacja pracowników miejskich, prosząc o wypłatę wszystkim pracownikom dodatku komunalnego oraz należności za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiące kwiecień, maj i czerwiec.

Dotychczas wypłata tych sum była wstrzymana, ponieważ radni „narodowcy” zakwestionowali je w drugim czytaniu budżetu. Przedstawiciele pra-

cowników zwrócili uwagę, iż olbrzymia większość pracowników miejskich ma zarobki bardzo niskie niewystarczające na utrzymanie i wstrzymanie wypłaty dodatków naraziło ich na bardzo przykre konsekwencje. Ponieważ obecnie w trzecim czytaniu obla te sprawy zostały pomyślnie załatwione — pracownicy miejscy prosili p. komisarza o zarządzenie wypłaty należności.

Sprawa zostanie załatwiona w dniach najbliższych. (i)

Za kolportaż fałszywych monet skazani zostali Abramowicz i Wajnberg na 3 lata więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadałi wczoraj Herszlik Abramowicz i Szymon Wajnberg, oskarżeni o puszczenie w obieg fałszywych monet 10, 5 i dwuzłotowych.

Ujęcie kolporterów poprzedzało długie i skomplikowane dochodzenie. O „działalności” obu oskarżonych posiadał wydział śledczy już w połowie lipca r. ub. dane poufne. Niemal równocześnie do wiadomości władz śledczych doszło, że w Skarżysku - Kamiennej i w Kielcach kolportuje fałszyfikaty niejakas Młynarczyk, który otrzymuje je z Łodzi. Wywiadowca łódzki obserwował

Młynarczyka, stwierdził, że ten kontaktuje się z Abramowiczem i wreszcie, po dłuższych obserwacjach, w chwili, gdy Abramowicz, Wajnberg i Młynarczyk radzili nad swymi przestępstwami interesami w jednej z piwiarni przy ul. Zawłszy — wkroczyli wywiadowcy, celem ich zatrzymania. Młynarczyk zdołał zbiec, ale został rychło zatrzymany i skazany przez sąd w Radomiu.

Abramowicz i Wajnberg skazani zostali na trzy lata więzienia, zapłacenie 200 zł. grzywny i na pozbawienie praw na 5 lat. (gas)

Na fali radiowej

DZIECI ULICY.

Ulice dużych miast roją się od dzieci bezdomnych, od dzieci bez opieki — pozbawionych nie tylko ciepła rodzinnego, ale też jakiegokolwiek kierunku wychowawczego. Nikt się nimi nie opiekuje, nikt nie myśli o tem czy są głodne, w co się mają ubrać. Wychowuje je ulica. Czują się tutaj jak u siebie w domu i dają sobie radę jak mogą, tworząc jakby odrębne zaopiecznione społeczeństwo. O tych mieszkańcach ulicy mówić będzie przez mikrofon warszawski we wtorek dnia 4 czerwca o godz. 19.50

Kazimiera Muszałówna.

KONCERT KAMERALNY.

Na program koncertu kameralnego dnia 4.6. o godz. 21.00 składają się utwory kompozytorów polskich: Władysława Żeleńskiego — Temat z warcjami g-moll op 21 oraz Wojciecha Gawrońskiego — Sonata A-Dur Op. 22 na fortepian i altówkę. Wykonawcy: Kwartet Polski (I - skrzypce Irena Dubiska, II - skrzypce Tadeusz Ochlewski, altówka — Mieczysław Szalewski, wiolonczela — Zofia Adamska oraz fortepian Ignacy Rosenbaum).

Przy drzwiach zamkniętych...

Opryszek kopnął kobietę

Sąd okręgowy rozpatrywał w dniu wczorajszym przy drzwiach zamkniętych sprawę przeciwko trzem rzemieślnikom pabjanickim, oskarżonym o dokonanie gwałtu na Walerji Jończykównie, zam. w Pabjanicach przy ulicy Fabrycznej 14.

Wiktor Eppel, Feliks Izaszek i Rudolf Debich wtargnęli w dniu 1 marca do mieszkania poszkodowanej, gdzie dokonali na niej gwałtu.

Sąd skazał Eppela na 2 lata, Izaszka na dwa i pół roku i Debicha na rok więzienia.

W chwili, gdy Izaszka wyprowadzał z sali sądowej posterunkowy — skazany, znalazłszy się przypadkowo obok swej ofiary, kopnął ją w brzuch, nie bacząc na to, że Jończykówna jest brzościenną.

Rozbestwionego opryska poskromił posterunkowy. (gas)

Kłopoty mężatek, które chcą pracować zarobkowo

Przed kilku tygodniami ubezpieczalnia społeczna w Łodzi wypowiedziała pracę wszystkim swym zamężnym pracownikom, wychodząc z założenia, że należy poprzeć akcję niezatrudniania mężatek, których mężowie zarabkują, by opróżnić pewną ilość stanowisk dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Zredukowane mężatki wszczęły jednak akcję w ministerstwie opieki społecznej, które zainteresowało się tą sprawą i obecnie ustaliło normy dla zwalniania z pracy urzędniczek mężatek. Mianowicie, jeśli mężowie zarabiają nie więcej niż 270 zł. miesięcznie — urzędniczki mogą pozostać na swych stanowiskach.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, ubezpieczalnia społeczna cofnęła wypowiedzenia tym urzędniczkom. Kto re przedstawia wiarygodne zaświadczenia, iż mężowie ich nie zarabiają powyżej 270 złotych (i)

A jednak-człowiek nie jest zły ..

Niezwykły wypadek solidarności i dobroci ludzkiej zdarzył się w Paryżu. Na apel lekarza o pomoc dla umierającego odezwała się masa osób.

Bo dziś nikt nie może być zbyt pewien jutra...

Czy ludzie wskutek kryzysu stali się zły, czy lepsi?

Odpowiedź na to pytanie bynajmniej nie jest tak jasna i naturalna, jakby się wydawało. Wcale nieprawda, że kryzys stał w ludzi tyle goryczy i tyle bezwzględności, iż o dobroci wogóle nie może być mowy. Wrócimy jeszcze do kwestii. Narazie zamiast długich dyskusji na ten temat — podajemy fakt. Zdarzył się w Paryżu przed kilku dniami.

Pomiedzy jedną a drugą płytą, nawiązaną przez radio paryskie — usłyszeliśmy, siedzący przy głośnikach, pierwszy jakby ściszone głosy, potem coraz rozwijany papier i wreszcie eteru spłynęło w głośniki takie wzmaganie:

— Halo, halo! Tutaj stacja Radio-Paris. W sprawie niecierpliwych zwolenników jednego ze swych umierających pacjentów w poszukiwaniu doktora Dereca w Paryżu kilku dawek urea-stibaminy, przesyłamy przeciwko chorobie „kala-azar” na którą cierpi jego pacjent. Po chwili ten sam apel rozległ się ponownie:

— Halo, halo! Tutaj stacja Radio-Paris. W sprawie niecierpliwych zwolenników jednego z umierających itd. itd....

Był to pierwszy tego rodzaju wypadek we Francji. Tylko w Kanadzie i w Australii, gdzie są wielkie niezaludnione przestrzenie rzeczą była praktykowana kilkakrotnie. Po raz pierwszy w tej ucywilizowanej, gęsto zamieszkałej przez — zdawałoby się — jakże „cywilizowanych” względem siebie ludzi — stał się fakt, że lekarz droga radiowa wrócił się „do wszystkich” z prośbą o pomoc dla swego umierającego z „kala-azar” lekarstwa chorego.

Doktor Derec posiadał znaną w Paryżu klinikę. Nie trudno było znaleźć drogę.

„Kala-azar” — wyjaśnia nam doktor — jest straszną plagą, szerzącą się szczególnie w Indiach. Choroba ta ulega się przez pewnego rodzaju mutację, która składa jajeczka na ciele ludzkim. Liszki, wykluwające się z jajeczek, są pasożytami, niesłychanie niebezpiecznymi: literalnie pożerają organy, w którym się zaległy. Choroba ta bardzo trudna do rozpoznania, zdaje się bowiem, że muszka składa jajeczka na skórze człowieka. Zdarza się, że jajeczka dostają się aż do kieszek i ropi itd. Na tych organach powstają wtedy wyżarcia, które skolei tworzą guzy i nowotwory. Brzuch chorego wzdyma się, rączka wzrasta i — jeśli pacjenta nie leczymy właściwym środkiem — umiera ma wynik śmiertelny. Tym właściwym środkiem leczniczym jest urea-stibamina, zwane urea stibamina.

Zemsta kobiety

Obłata Bidińskiego kwasem solnym

Około godz. 10-ej wieczorem został złapany w dniu wczorajszym w polu przy ul. Czarnkowskiej robotnik Bidiński (ma 16), na którego napadła jakaś kobieta i obłata go kwasem solnym. Bidiński z silnie poparzoną twarzą i wykrwawionymi oczami odwiozł go pogotowie miejskie w stanie groźnym do szpitala w Poznaniu. Napastniczki, której nazwiska Bidiński nie chce wyjawiać, poszukuje policja. (p)

Wzburzenie apteki

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Janielewicz (Stary Rynek 9), L. Stekla (Główna 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

dzieło wielkiego uczonego hinduskiego Bramhanchari. Dzięki niemu kala-azar może być uznana za zwalczoną.

— W jaki sposób kala-azar przedostaje się do Europy?

— Droga morską, oczywiście. Na statkach, przybyszających z Indii do Europy. Na szczęście, jednak w naszym klimacie mucha się nie rozmnaża prawie wcale i niemal wyłącznie chorzy już z pasorzytem w ciele chorują na kala-azar w Europie.

I dr. Derec podaje już sam fakt, który go sprowadził do radia:

— Przed kilkunastu dniami wezwany zostałem do pewnego chorego, cierpiącego b. ciężko. Lekarze ustalili niezbyt wątroby. inni — zapalenie kiszek itd. Chory był jeszcze młodym człowiekiem, liczył 39 lat, ale w ciągu kilku tygodni cierpienia stał się dosłownie starcem. Już po pierwszym badaniu poczułem przypuszczać, że mam do czynienia z chorobą, powstałą przez pasorzyta. Po dłuższej rozmowie z moim pacjentem dowiedziałem się, że odbył bezpośrednio przed tem podróż po Włoszech, że zatrzymał się w małym porcie, w bardzo kiepskim hotelu, bo lepsze były zajęte i że gdy wrócił późno do domu, nie zasnął nad swym łóżkiem musliu przeciwko muchom, natrętnym owego upalnego lata szczególnie. Sen miał mój pacjent zły i muchy dokuczały mu przez całą noc.

Nie bez wzruszenia dr. Derec mówił dalej:

— Pomyślałem natychmiast o kala-azar, której objawy znałem. Ale pewności nabrałem dopiero po dłuższej obserwacji. I wtedy stanąłem wobec trudności, o której wcześniej nie pomyślałem. Choroba jest w Europie nieznaną: ani jedno laboratorium paryskie nie produkuje serum dr. Bramhanchari. Rozesłałem ludzi, biegając sam i dzwoniłem do wszystkich aptek i hurtowni farmaceutycznych w całym Paryżu: rezultatem tych moich poszukiwań była jedna jedyna ampulka szczepionki w całym wielkim Paryżu. Urea-stibamina działała doprawdy cuda. Ale cóż z tego, skoro nie mogłem kontynuować mojej kuracji: nie miałem więcej szczepionki. I po kilku dniach doskonałe skutki pierwszego zastrzyku poczęły już zanikać. Mój pacjent nabrał wiary, że uda mi się wydrzeć go śmierci. Niestety! Byłem wobec niego bezsilny: nie miałem leku. Nie umiałem spojrzeć w płonące gorączką oczy tego człowieka. Już zupełnie zrozpaczony — udałem się do redaktora pisma medycznego: prosiłem go o pomoc. Przecież musi się znaleźć taka szczepionka w wielkim Paryżu... A bez niej człowiek był skazany na bezapelacyjnie na śmierć.

Po kilku godzinach — zadzwonił do mnie dyrektor rozgłośni radiowej. Porozumiał się z nim redaktor pisma lekarskiego i radio postanowiło pomóc mi w odszukaniu leku. Podyktowałem wezwanie pełen głębokiego wzruszenia.

O ósmej dziesiątej speaker rzucił w

przestrzeń me wezwanie. O ósmej dwadzieścia pięć dostałem pierwszą odpowiedź i pierwszą dawkę szczepionki. Przez całą noc nie milkły w moim gabinecie dzwonek telefonu. — Obudziła się solidarność ludzka! Serce ludzkie przemówiło!

— Halo! Czy to dr. Derec?.. Słyszeliśmy pana wezwanie przez radio. Mam urea-stibaminę i przesyłam ją panu.

Depsza z Marsylii: — „Mamy urea-stibaminę — przesyłamy ją panu — dr. Natan Lallier”. Jakaś starsza pani komunikuje drżącym głosem: „Mój syn chorował na kala-azar w Indo-Chinach. Mam kilka pudełek, przesyłam je panu niezwłocznie”. Jeszcze jeden telefon: „Mój mąż jest lekarzem w Indiach. Już do niego telegrafowałam. Prześle panu szczepionkę pocztą lotniczą”.

Takie rzeczy dzieją się przecież tylko w legendach...

O północy jeszcze jeden dzwonek: — Doktorze, jestem zrozpaczony! Na pana apel wsiadłem do samochodu i przejechałem chyba całe miasto w poszukiwaniu urea-stibaminy... Nigdzie jej niema. Co mam robić? Może może panu pomóc?..

I tak w ciągu całej nocy zgłaszały się ludzie z Paryża, z prowincji, z zagranicy... Żona moja — kończy lekarz — która przysłała do mnie z kliniki, płakała ze wzruszenia. I ja sam, choć mnie widok tylu cierpień ludzkich uczynił jak by twardszym — miałem łzy w oczach. Jakże się nie cieszyć, jak nie przelewać łez radości, gdy się ma oto jak na dłoni to, o czym tylu z nas wątpi: „dobroć ludzką”.

Tak mówił dr. Derec.

Ludzie wskutek kryzysu twardziej walczą o byt i w tej walce są więcej bezwzględni niż niegdyś, ale jednocześnie ludzie są miększy wobec cudzej niedoli. To nie przeczy jedno drugiemu, ani się nawzajem nie wyklucza. Bo dziś człowiek wie, że „dziś ty, a jutro ja...”. Bo dziś upadły dawne „niezdobyte” twierdze dobrobytu i „niewzruszone” bastiony trwałego beztróskiego życia... V.

W ataku gniewu

dziewczyna wyskoczyła z okna i piętra

Piętnastoletnia Leokadia Wojciechowska, córka robotnika zamieszkałego przy ul. Suwalskiej 13, po klótni ze swą 13-letnią siostrzyczką Heleną wpadła w szal nerwowy i wyskoczyła z okna 1-go piętra na podwórze, łamiąc sobie kręgosłup. Pogotowie miejskie odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. (p)

CASINO

Dziś i codziennie o godz. 12-ej, 1-ej, 2, 3 i 4-ej popoł. całkowity reportaż uroczystości pogrzebowych Pierwszego Marszałka Polski

Józefa Piłsudskiego

Ceny miejsc: III 50 gr., I i II 80 gr.

KATIUSZA

Obsada: ANNA STEN, FREDRIC MARCH. Reżyserja: R. Mamoulian.

PAMIĘTAJ!

WOLANOW

WZBOGACA!

Nauka języka rosyjskiego w polskich szkołach średnich

Bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości, na obszarze olbrzymiej części państwa, która dawniej znajdowała się pod zaborem rosyjskim, zniesiono w szkołach średnich obowiązek nauczania języka rosyjskiego. Zniesiono go nawet jako przedmiot nieobowiązkowy, co było zresztą naturalną reakcją.

Obecnie władze szkolne doszły do wniosku, że należy wprowadzić język rosyjski do szkół średnich, narównie z językiem francuskim i niemieckim. Motywowane to jest okolicznością, iż Rosja jest naszym bezpośrednim sąsiadem, z którym utrzymujemy stosunki handlowe i polityczne, i z tego względu znajomość języka rosyjskiego jest w wielu wypadkach niezbędna.

W związku z tem dowiadujemy się, że nauka języka rosyjskiego będzie przedmiotem nieobowiązkowym — będzie go można sobie wybrać miast języka francuskiego lub niemieckiego. Nauka tego języka rozpoczynać się będzie w drugim półroczu drugiej klasy gimnazjalnej (dawniej czwartej) i trwać będzie dwa i pół roku, t. j. do ukończenia gimnazjum.

Obecnie opracowywany jest program nauki języka rosyjskiego i z początkiem nowego roku szkolnego będzie on wprowadzony w życie.

ARTRETYZM powstaje wskutek złej przemiany materji. Zadzajcie bezpłatnych broszur. Stosujcie zioła CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO Warszawa, Nowy Świat nr. 54 w aptekach i drogerjach.

Samobójstwo pary narzeczonych

Odwieziono ich do szpitala w Radogoszczu

W dniu wczorajszym o godz. 10 wieczorem znaleziono w lesie Konstantynowskim przy ul. 11-go Listopada otrutą kwasem solnym młodą parę: 24-letnią Martę Kaczmarek i 22-letniego Czesława Kunę. Oboje byli już od dłuższego czasu ze sobą zaręczeni i zamieszkiwali przy ul. Piotrkowskiej 60. Rodzice Marty nie chcieli jednak zgodzić się na zamaż-

pójście swej córki, gdyż Kaczmarek ostatecznie stracił pracę. Zrozpaczeni narzeczeni, kochający się bardzo, kupili dwie butelki kwasu solnego i w lesie Konstantynowskim targnęli się na życie. Zawieziona karetka pogotowia miejskiego odwiozła ich w stanie agonijnym do szpitala w Radogoszczu.

BUSTER GRABBE

„TARZAN NIEUSTRASZONY” wkrótce w Grand-kinie

Kto zabił fotografa Wilczewskiego

Skazany Majkowski domaga się rewizji procesu, wymieniając, jako rzekomego sprawcę mordu... nieboszczyka

Dokonane latem roku 1932 morderstwo na osobie fotografa Wilczewskiego i proces mordercy — Adama Majkowskiego, wielokrotnie karanego już przedtem zbira za kilkanaście świętokradstw i inne przestępstwa na kilka lat więzienia — wywołały w swoim czasie w mieście wielką sensację. Majkowski nie przyznał się do winy, podawał alibi i różne wyraźnie zmyślane okoliczności, został jednak uznany winnym pozbawienia życia fotografa i sąd okręgowy w Łodzi skazał go na bezterminowe więzienie.

Sprawa znalazła się w warszawskim sądzie apelacyjnym, który zlagodził wyrok przeciwko Majkowskiemu do 12 lat więzienia. Oskarżony w toku rozprawy apelacyjnej podawał, mgliście jeszcze i niejasno, osobę trzecią jako tego, który dokonał morderstwa. Ten jednak moment, jako niedostatecznie umotywowany, nie został wzięty przez sąd drugiej instancji pod rozwagę.

Obecnie dowiadujemy się jednak, że Majkowski, w dalszym ciągu twierdzący, że nie on zabił fotografa Wilczewskiego — za pośrednictwem adw. Lilke-rawa wniosł podanie do Sądu Najwyższego o rewizję swego procesu.

W imieniu Majkowskiego wszczął pierwsze kroki w sprawie rewizji procesu jego ojciec — Józef Majkowski, zam.

Szczęśliwa Krakowianka

Przeszło 18 milionów, które wypłaciła Loteria w ostatniej 4-ej klasie, ukończono przed kilku dniami, rozdzielone zostało prawie po wszystkich miastach, miasteczkach i zakątkach Rzeczypospolitej. Niektóre jednak miejscowości były przez Fortunę uprzywilejowane, np. Kraków, gdzie padł milion i sporo innych, większych wygranych. Do tego grona wybranych Krakowian należy i pani S., której fotografię poniżej podajemy.



Pani Zofia S., jest urzędniczką. Posiadała tylko ćwiartkę losu nr. 181.917, na który padło 50.000 zł. Wygrała zatem na czysto 10.000 zł., a suma jednak jest znaczna, pozwoli jej spokojnie patrzeć w przyszłość.

Zresztą p. Z. S. nie zamierza zadowolnić się dotychczasowymi wynikami gry i nabyła już los do I-ej klasy 33-ej Loterii, której ciągnięcie rozpoczyna się 19 b. m. Jak wiadomo, Loteria ta, oprócz zwykłych czterech klas, przewiduje jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnięcie gwiazdkowe.

TANIO — KAŻDY CHCE SIĘ BAWIĆ.

W dzisiejszych kryzysowych czasach ludzie mało się bawia. Nie dlatego, że nie chcą, ale dlatego, że nie mają pieniędzy. Dlatego też powodzeniem cieszą się imprezy, których obciążenie nie wymaga dużych kosztów. Ze tak jest w istocie świadczy najlepiej olbrzymie powodzenie, jakim cieszy się popularny w Łodzi lokal „Tabarin”.

W „Tabarinie” każdy program jest dobry i atrakcyjny, ale program obecny bije pod tym względem wszystkie poprzednie. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że obecnie w lokalu tym występują najlepsze sily artystyczne, a mianowicie: Berta Miller, mistrzyni w jeździe na wrotkach, popisująca się w znanym trio „Splendid”, Krystyna Valdi, tancerka znana ze swej piękności, Daltumanówna, której taniec wprawia w podziw wszystkich, Tusia Nuari również utalentowana tancerka i in.

Do tańca przygrywa nowozaangażowana orkiestra „Rex-band”.

Jak się dowiadujemy, prace związane z remontem pierwszej sali „Tabarinu” mają się już ku ukończeniu i niedługo otrzymamy lokal, jakiego będą mogli nam pozazdrościć inne miasta Polski, a nawet zagraniczne.

Nie pomóż najbiedniejszym

przy ul. Kruczej 9. Skazany Majkowski wskazuje na nowe okoliczności, nie ujawnione w sprawie przeciwko niemu i twierdzi, że obecnie może już podać, kto zabił Wilczewskiego. Wyjaśnienia Majkowskiego są o tyle niesamowite, że skazany wskazuje na... nieboszczyka, jako na istotnego mordercę fotografa. Majkowski tłumaczy swe milczenie nakazem „sądu” złodziejskiego. Teraz jednak, gdy zabójca nie żyje, a miał zostać zgłodzony...

Adw. Kowalski, przywódca łódzkich endeków

popisywał się na zebraniu w Gnieźnie

Gnieźno, 3 czerwca. W Gnieźnie bawił przywódca endeków łódzkich, adw. Kazimierz Kowalski, który wygłosił na endeckim zebraniu publicznym referat p. t. „Jak wcielono w czyn program Obozu Narodowego”.

Zebranie zgromadziło zastęp młodzieży. Przemówienie adw. Kowalskiego było transmitowane przez głośniki poza salę, lecz na rozkaz policji organizatorzy musieli megafony zdjąć, ponieważ nie zachodziła potrzeba transmitowania przemówienia na ulice.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 35

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 3 czerwca 1935 r.

1. Wyznacza się dalszy ciąg rozgrywek o mistrzostwo klasy „C” (grupa III drużyn klasy „A”):
sobota, dnia 8 czerwca 1935 r., boisko Widzewa, godz. 17.30 Widzew III — W.K.S. III;
niedziela, dnia 16.6.35, boisko Widzewa, godz. 11-ta S.K.S. III — U.T. III;
czwartek, dnia 20.6.35, boisko U.T., godz. 17.30 min. 30 U.T. III — W.K.S. III; boisko Wima, godz. 17.30 Wima III — S.K.S. III;
niedziela, dnia 23.6.35, boisko W.K.S., godz. 17.30 W.K.S. III — S.K.S. III; boisko Widzewa, godz. 11-ta Widzew III — Wima III.

2. Wyznacza się dalszy ciąg rozgrywek mistrzostw klasy „C” (grupa I drużyn klasy „A”):
Niedziela, dnia 9.6.35, boisko Widzewa, godzina 17.30 Nordia — Sokół (Aleks.); boisko Sokoła w Aleksandrowie, godz. 17.30 Strzelec (Al.) — T.Z.S.; boisko w Konstancynie, godzina 17.30 Konstancynowski K.S. — K.S. Tramwajarzy.

Niedziela, dnia 16.6.35, boisko Widzewa, godz. — T.Z.S. — Konstancynowski K.S.; boisko U.T., godz. 11-ta Nordia — Strzelec (Al.); boisko Sokoła w Aleksandrowie, godz. 17.30 Sokół (Aleks.) — K.S. Tramwajarzy.

Czwartek, dnia 20.6.35, boisko U.T., godz. 11-ta T.Z.S. — Nordia.

3. Zawody o mistrzostwo klasy „B” Sokół (Zgierz) — K.P. w dniu 23.6.35, wyznacza się na boisko Sokoła w Zgierz, godz. 11.30.

4. Przenosi się zawody Bar-Kochby — Zjednoczone z dnia 23.6.35 na dz. 22.6.35, boisko U.T., godz. 17.30.

Victorja berlińska w Łodzi

W okresie Zielonych Świąt gościć będzie w Łodzi berlińska Victorja, która rozegra dwa mecze towarzyskie. Pierwszego dnia t. j. w niedzielę Victorja zmierzy się na stadionie przy Al. Unji o godz. 17.15 z leaderem łódzkiej

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ulicy Wileńskiej Nr. 11 usiłował pozbawić się życia August Grelich, który zażył większej dozy kwasu solnego. Desperat został w stanie ciężkim umieszczony w szpitalu w Radogoszczu.

Na ulicy Pabjanickiej potrącony został przez samochód 59-letni Stefan Umaniński, zam. w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Garapicha. Poszkodowanego z licznymi zewnętrznymi obrażeniami przewiózł lekarz pogotowia do domu. Kierowca został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

W fabryce przy ulicy Senatorskiej Nr. 38 uległ poparzeniu przez nieostrożne odkręcenie kurków parowych 20-letni robotnik Kazimierz Juszczyński, zam. przy ulicy Rzgowskiej Nr. 109. Lekarz pogotowia ubezpieczalni opatrzył poszkodowanego i skierował go do lecznicy.

ny również z wyroku owego „sądu” — Majkowski już nie ma obowiązku milczeć i wskazuje na tego, za kogo poniekąd wziął na siebie winę.

Wywody te, zawarte w podaniu o rewizję procesu, zostaną niewątpliwie zbądane co do ich prawdziwości i ważności, i wówczas dopiero Sąd Najwyższy zadecyduje, czy zaistniały podstawy do wznowienia postępowania przeciwko Majkowskiemu.

Równocześnie policja skonfiskowała 6 puszek, do których organizatorzy usiłowali zbierać pieniądze na swe cele.

Adw. Kowalski omówił stosunek ruchu narodowego łódzkiego do żydów, władz państwowych i samorządowych.

Po zebraniu organizatorzy urządzili pochód pod pomnik Chłobrego, gdzie nastąpiło wspólne zdjęcie i gdzie wręczono adw. Kowalskiemu bukiet, co wywołało humor wśród przechodniów.

klasy A: Union Tourningiem, zaś w poniedziałek o godz. 17.30 przeciwnikiem Victorji będzie zespół ligowy ŁKS-u.

Łodzianie na mistrzostwach tenisowych Polski

Na mistrzostwach tenisowych Polski, które rozegrane zostaną w Warszawie, Łódź reprezentowana będzie przez Adamczyka (WIMA) i Golde (U. T.), którzy startować będą w konkurencji juniorów.

Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiet w Łodzi

W ciągu najbliższej soboty i niedzieli odbędą się na stadionie ŁKS przy Al. Unji mistrzostwa lekkoatletyczne kobiet okręgu łódzkiego dla kl. A i B. Mistrzostwa zapowiadają się ciekawie ze względu na udział czołowych zawodniczek lokalnych.

Najbliższe mecze ligowe w Łodzi

Najbliższy mecz ligowy rozegra ŁKS w Łodzi w niedzielę 20 b. m. w warszawską Polonią. Poza tym ŁKS zwrócił się do krakowskiej Wisły z propozycją rozegrania w dniu 23 b. m. w Łodzi meczu odwrotnego z dn. 19 maja naskutek żaloby po ś. p. Marszałku Piłsudskim.

P. Köhlerowa, a nie Kramer-Johnowa

W notatce naszej o finałowych meczach tenisowych w Chorzowie w dniu wczorajszym omyłkowo podaliśmy nazwisko łodzianki p. Kramer-Johnowej, która w turnieju wogóle udziału nie wzięła. W finale gry pojedyncze pań spotkały się Lilpopówna i Köhlerowa. Wygrała warszawianka 6:4 i 6:1.

W bramie domu przy ulicy Małej Nr. 2 znaleźli przechodnie dziecko, liczące około 4 tygodni, płci męskiej. Podrutek został skierowany do domu wychowawczego.

Przez wylamanie zamków u drzwi dostali się nieznani sprawcy do mieszkania kupca Jakóba Jarkowskiego przy ulicy Śródmiejskiej Nr. 102, skąd skradli różną garderobę i bieliznę, ogólnej wartości 1.500 zł.

Do mieszkania Franciszka Jabłońskiego przy ulicy Wólczańskiej Nr. 63 dostali się włamywacze, którzy skradli garderobę i bieliznę ogólnej wartości 1.000 zł.

Z mieszkania Izraela Wajnberga przy ulicy Limanowskiej 19 skradziono biżuterię, wartości 1.000 złotych.

Sprawców powyższych włamań poszukuje policja.

TEATR

MUZYKA SZUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, we wtorek, przedstawienie zawieszono. W środę i w czwartek o godz. 7.30 wiecz. dana będzie dla robotników świetna sztuka Leona deusza Rittnera p. t. „W małym domu”.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. wystąpi z swoim nowym repertuarem, złożonym z samych najlepszych przebojów niezrównany Kazimierz Krukowski.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. „Warcza wianka” i „Sędziowie” dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Sympatyczny Teatr Letni w parku Staszica rozpoczął już swój sezon. Dziś, we wtorek o godz. 8.30 wiecz. 9-ej wieczorem bawieć będzie publiczność arcywesoła amerykańska komedia „Kibic”.

Na ukończeniu pod reżyserją dyr. Kazimierza Wroczyńskiego satyryczna komedia Br. Wroczyńskich „Obrona Keysowej”, która prasa warszawska po jej premierze w Teatrze Małym przyjęła bardzo gorąco, podnosząc jej wartość sceniczną i literacką.

TEATR POPULARNY (Ogródowa 18)

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. ciesząc się powodzeniem komedia w 3-actach G. Kadelburga w reżyserji St. Ziębicza „Kolorowy Zięć”.

Bilety od 50 gr. do nabycia w kasie teatru o godz. 6 wieczór.

SZCZAWNICKA woda JÓZEFINA

usuwa chrypkę i zaleganie w grypie.

RADIODOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA

WTOREK, dnia 4-go czerwca.
6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstaje rze”. 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki (płyty). 6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—7.50: Odczyt programu na dzień bieżący. 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne. 8.00—8.05: Audycja dla szkół. 8.05—8.20: Audycja dla poborowych. 8.20—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Łodzi. 12.03—12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05—12.50: Koncert Małej Orkiestry P. R. 12.50—12.55: Chwilka dla kobiet. 12.55—13.05: Audycja polonijny. 13.05—13.50: Fragmenty z nym symfonii (płyty). 13.50—13.55: „Pracy”. 13.55—14.00: Wiadomości o sportach. 14.00—14.45: Rimski — Korsakow. 14.45—15.35: Przerwa. 15.35—15.45: Przegląd dzieł. 15.45—16.30: Koncert w wyk. zespołu „Hermana” (tr. z Krakowa). 16.30—16.45: „od dzieci” — omówi red. Benedykt Stępień. 16.45—17.00: Krótki recital śpiewaczy. 17.00—17.15: Skrzynka P.K.O. 17.15—17.50: Orkiestra Straży Więzienniczej dyr. L. Spitzera.

17.50—18.00: Pogadanka „Szachy dawniej i dzisiaj” — wygł. Jerzy Jagielski. 18.00—18.15: Koncert z płyt. 18.15—18.30: Fragment teatralny. 18.30—18.45: Koncert reklamowy. 18.45—19.07: Arje i pieśni w wyk. J. Schuchmana. 19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.25: Muzyka (płyty). 19.25—19.29: Wiadomości sportowe lokalne. 19.29—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie. 19.35—19.50: Beethoven: Sonata As-dur op. 10, nr. 3 w wyk. St. Staniławicza (fortep.). 19.50—20.00: „Dzieci ulicy” feljton — wygł. Kazimiera Muszałówna. 20.00—20.12: Coates: Londyńska suita — w wyk. str. symfon. (płyty).

20.12—21.00: „W 125-tą rocznicę urodzin Roberta Schumann’a”. Koncert transmitowany z Lipska. 21.00—21.10: Dziennik wieczorny. 21.10—21.20: Reportaż ze Zjazdu Ligi Morskiej. 21.20—21.45: Koncert kameralny. W wykon. kwartetu polskiego. 21.45—22.30: Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dy. Stanisława Nawrota i J. Benoni (śpiew). 22.30—22.45: Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami. 22.45—23.30: Muzyka (płyty). W przerwie: domości meteorolog. dla kom. lotniczej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE. MOSKWA (Kom.). „Lucja z Lammermooru” opera Donizettiego. BUKARESZT. Fragment operowy Verdiego. PARIS P.T.T. „Jocunde” — opera Niccolò Paganiniego. LIPSK. Koncert uroczysty z okazji 125-tych rocznicy śmierci R. Schumann’a. RADIO PARIS. Wieczór muzyki lekkiej. SZTOKHOLM. Recital fortepianowy. BRATISŁAWA. Recital fort. Marudziński. PRAGA. „Łęki i lasy czeskie” — muzyka dźwiękowa. MEDJOLAN. Koncert poświęcony twórczości Cimarosa.

Wyjaśnienie

W związku z naszą notatką p. t. „Kradzież przy ulicy Brzezińskiej 84” prosimy o wyjaśnienie, że zażycie wyniku „Konsum” między małżonkami Bławat, lecz że sprawcą był sąsiad Bławatów — Sruł Syłka, który którego został spisany protokół przez policję.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 4 czerwca 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

WYROK NA N.R.A.

Po decyzji Najwyższego Trybunału St. Zjednoczonych.
Geneza wyroku. — W obliczu komplikacji

Sądy nie mają prawa badania ważności ustaw należycie ogłoszonych. Te zasady wypowiedziała nasza konstytucja z roku 1921; niemal dosłownie powtórzyła ją z roku 1935; znajdujemy ją w większości konstytucji, pisanych w Europie; odpowiada ona wyobrażeniom przeciętnego Europejczyka.

Emigranci amerykańscy, którzy nadali swemu niepodległemu państwu pod koniec 18 stulecia konstytucję ze skrajnym doktrynerstwem uświęcili w niej nowoczesną nowinkę starego ładu: podział trzech władz. W najściślejszym rozdziale administracji, ustawodawstwa i sądów przyzwyczaili się od tego czasu uważać najistotniejszą gwarancję swych wolności i swobód, których brak właśnie zmusił wielu z nich do ucieczki z ich starych ojczyzn.

Opinia starego świata z dużym zaciekawieniem przyglądała się niedawnej próbie oceny konstytucyjności ustaw przez sądy, kiedy chodziło o ważność klauzuli złota. Gdy jednak, po niezliczonych zapowiedziach, ukazał się na modłę anglosaskiej jurystyki, sofistycznie i mętnie sformułowany wyrok — przeciętny Europejczyk gotów był już uwierzyć, że zasada ta jest w gruncie rzeczy jednym więcej amerykańskim bluffem. Jakimś amerykańskim trickiem dla reklamy praworządności.

Temu przypiszemy stosunkowo mniej zainteresowanie procesem „o ważność NRA“ oraz tem większe zdumienie i konsternację po zapadnięciu wyroku.

Czterej bracia Schechter prowadzą handel drobnymi. Oskarżono ich o to, że „współdziałali dla gwałcenia postanowień (N. R. A.) o placach i godzinach pracy, fałszywie wypełniali raporty o placach i cenach, sprzedawali drób niezdatny do spożycia dla ludzi i popełniali szereg innych czynów nielegalnej konkurencji. Przewód ustalili, zdaje się ponad wszelką wątpliwość, że pracownicy Schechterów pracowali 73 godziny na tydzień, otrzymując do półtora złotego za godzinę, kiedy „kodeks“ branży drobiu przewiduje tylko 48 godzin po dwa i pół złotego. Słowem winna nieszczęśliwych panów Schechterów została udowodniona: sądy dwu pierwszych instancji „upnęły“ im grzywny i areszt. W Europie byłby na tem zapewne koniec całej tej epopei schechterowskiej.

W USA o drobiarski interes pp. Schechterów przewraca się dzisiaj cały system gospodarczy, zmontowany ogromnym wysiłkiem społeczeństwa i rządu. Nasi bohaterscy handlarze drobiu uczynili bowiem ze swego kłopotu —

Tajemnica podatkowa

Wkrótce ogłoszony ma być okólnik min. skarbu, dotyczący m. in. tajemnicy danych, uzyskanych dla wymiaru podatkowego. W myśl powyższego okólnika udzielenie osobom trzecim informacji o wysokości obrotów i dochodów płatników, stanie ich zaległości w podatkach i t. p. stanowi naruszenie tajemnicy urzędowej. Informacji tych można udzielać jedynie za zgodą zainteresowanych płatników.

Zachowanie tajemnicy odnosi się do wszystkich materiałów informacyjnych i obowiązuje tylko wobec osób trzecich, a nie wobec płatnika. Przy przesłuchaniu biegłego wadze skarbowe powinny wykorzystywać posiadany materiał informacyjny, jednak co do źródła pochodzenia tego materiału muszą zachować tajemnicę.

Wzrost wskaźnika cen w Niemczech

Wskaźnik cen dla artykułów żywnościowych wzrósł w maju o 0,4 w porównaniu z kwietniem i wynosił 122,8 (podstawa: rok 1913 (14 równa się 100)). Koszty utrzymania wzrosły w tym czasie o 0,1 do 120,2, wskaźnik cen odzieży o 0,2 do 117,7, inne o 0,1 do 140,5.

kłopot republiki. Wnieśli skargę do Supreme Court, twierdząc, że nie mogą ponieść kary ponieważ cała, zatwierdzona jak wiemy ustawodawczo, NRA z jej kodeksami jest w gruncie rzeczy nielegalna i obywatel ma prawo sobie po prostu z niej nic nie robić. Słowem zrobili, że tak powiem, sprawę: Schechterowie kontra Roosevelt. Wygrali ją Schechterowie, przegrał — Roosevelt.

O sądzie najwyższym Stanów wiadomo oddawna, że w swym składzie ma paru konserwatystów i paru liberałów ze sławnym prawnikiem Brandeisem na czele. W procesie „klauzuli złota“ głosy ich się podzieliły. Waga argumentów prawnych przedstawionych przez obrońców Schechterów i niezależność sędziów jest tak wielka, że wyrok zapadł jednomyślnie. Sąd orzekł, że w punkcie 3-cim „National Industrial Recovery Act“ kongres przekroczył swe konstytucyjne upo-

ważnienia, przekazując, wbrew zasadzie podziału władz, prezydentowi ustawodawczą w swej istocie władzę zatwierdzania kodeksów, określających maksimum godzin pracy, minimum płac, znoszących pracę dzieci, zakazujących, jako nielubianą, pewnych praktyk w obrocie handlowym. To zaś wszystko stanowi właśnie gwóźdź NIRA.

Kiedy wyrok zapadł, Roosevelt czynił akurat starania o przedłużenie do marca 37 roku, wygasającej w bieżącym miesiącu, NIRA. Wyrok sądu najwyższego stanowi więc dlań w tej chwili niepożądaną komplikację. Siedemset kodeksów, obejmujących niemal wszystkie gałęzie pracy, przestało działać. Zrodził się chaos, któremu z pewnością nie zapobiegnie apel Roosevelta, nawołujący do dobrowolnego przestrzegania kodeksów.

Dr. A. Z.

Umowa o dostawę futer sowieckich

Jak się dowiadujemy, nowojorska centrala f. „Eitington“ podpisała z Sowietami umowę na r. 1936 o dostawę futer, wartości około 4 milionów dolarów.

Zjazd Międzynar. Federacji Welnianej

W Berlinie 6 i 7 b. m. odbędzie się Konferencja Międzynarodowej Federacji Welnianej (Federation International Lainiere). Obrady konferencji poprzedzi posiedzenie komitetu dydaktycznego, które odbędzie się dnia 4 czerwca.

Z ramienia Konwencji Przedzali Welnij Czesankowej w Polsce wyjechał wczoraj wieczorem do Berlina pp. prezes Wilhelm Schoen, dyr. Henryk Bonvalet, konsul Ernest Saladin, dyr. dr. Stanisław Sembrat i dyr. Alfred Vialot.

Wiceprezesem Międzynarodowej Federacji Welnianej jest prezes polskiej Konwencji Przedzali Czesankowych, pp. W. Schoen. (c)

Nieżyciowy przepis o opłacie stemplowej od umów ubezpieczeniowych przy imporcie bawełny. Interwencja w ministerstwie skarbu

Ustawą z 18 marca r. b. znowelizowane zostały przepisy stemplowe, w których wprowadzono szereg merytorycznych zmian, wywołujących poważne zastrzeżenia w sferach gospodarczych.

Najistotniejszą zmianą żywo obchodzącą przemysł łódzki jest objęcie 2 proc. opłaty stemplowej każdej bez względu umowy ubezpieczeniowej. Zmiana ta ma zasadnicze znaczenie dla Łodzi, nietylko ze względu na wysokość obciążenia, ile na trudności stosowania jej zwłaszcza przy imporcie bawełny.

Według przyjętych zwyczajów transportu surowca, zakupionego bezpośrednio u zamorskiego dostawcy na zasadzie kontraktu cif Gdynia, ubezpieczone są przez sprzedawcę, przyczem koszty ubezpieczenia w kalkulowane zostają w cenę bawełny i nie są w fakty-

cznie wyodrębnione w oddzielnej pozycji. W tych warunkach nabywca łódzki, chociaż polisa ubezpieczeniowa opiewa na jego nazwisko, nie zna faktycznej sumy ubezpieczenia, która staje się aktualna tylko w wypadku uszkodzenia transportu. Oczywiście, przy takim systemie ubezpieczenia przywożonego surowca uiszczenia — w myśl nowych przepisów — opłaty stemplowej od sumy ubezpieczeniowej, sumy nieznannej jest niestychanie trudne, istnieją więc obawy, iż wykonanie powyższego przepisu na tym odcinku powodować może duże nieporozumienia i związane z tem kary. W związku z tem zachodzą ewentualności, iż przemysłowcy, pragnąc uniknąć nieprzyjemnych konsekwencji, jakie przynieść może omawiany przepis, w wielu wypadkach zaprzestają nabywania bawełny wprost u zamor-

skich dostawców i znowu w szerszym stopniu stosować zaczęli zaopatrywanie się w bawełnę w drodze przeładunku przez porty niemieckie, co oczywiście z punktu widzenia rozwoju Gdyni byłoby wysoce niepożądane. W ten sposób nowelizacja ustawy o opłatach stemplowych nie tylko utrudniła sytuację przemysłu, lecz również spowodowała może komplikacje o charakterze ogólnogospodarczym. Wychodząc z tych założeń, Zw. Przemysłu Włókienniczego wystąpił do samorządu gospodarczego i organizacji centralnych z wnioskiem o wszczęcie akcji, zmierzającej do zmiany omawianego przepisu prawa stemplowego.

Sprawą tą znalazła się na porządku dziennym ostatniego posiedzenia komisji finansowo-kredytowo-ubezpieczeniowej Izby Przemysłowo-Handlowej. Komisja, ze względu na poważne komplikacje, jakie pociągnąć mogłoby stosowanie omawianego przepisu, stwierdziła potrzebę podjęcia w trybie nagłym starań na terenie Ministerstwa Skarbu, aby do czasu wyczerpującego wysłuchania sprawy owych komplikacji przepis ten wogóle nie był stosowany. Po tem ze względu na nader istotną wagę jaką poruszona sprawa posiada zarówno dla włókiennictwa jak i dla polityki popierania Gdyni, komisja wypowiedziała się za zwołaniem w najbliższym czasie specjalnej konferencji z udziałem zainteresowanych firm importujących surowce, a to celem ostatecznego składowania postulatów, jakie Izba łódzka zgłosić ma min. skarbu.

Zaznaczyć należy, iż przed kilkoma dniami powyższa sprawa poruszana była w min. skarbu, wobec czego ministerstwo oczekuje szczegółowego oświeślenia tego tak aktualnego zagadnienia.

Nowe władze

S.A. Leonhardt, Woelker i Girbardt

Na odbytem ostatnio ogólnym zebraniu spółki akcyjnej Leonhardt wybrała nową radę nadzorczą i zarząd. Do rady nadzorczej weszli pp.: Otto Eisenbraun, Stanisław Lauterbach, Józef Osiecki, Zygmunt Schinagel i Eugeniusz Zajączkowski. Do zarządu weszli pp.: Bernard Harber, James Harber, Franciszek Leonhardt i Roman Neumann.

Zwyżka walut złotych

Mocniejsza tendencja na rynku papierów wartościowych

Po okresie pewnego wstrząsu, jakiego doznały giełdy pieniężne na skutek upadku rządu Flandria i zagrożenia franka, obecnie nastąpiło uspokojenie, wyrażające się w zwyżce walut złotych, spadku zaś zdeprecjonowanych. Wczorajsze notowania giełdy warszawskiej przyniosły niższe dewizy na Londyn o 11 punktów do 26.06, na Nowy Jork (kabel) o 5/8 punkta do 5.29 i 5/8 oraz Belgii o 75 punktów do 90.25. Natomiast Paryż zwyżkował o 1.5 punkta do 34.96 i pół, Zurych o 82 punkty do 172.35 oraz Amsterdam o 85 punktów do 358.35.

Na rynku łódzkim również zniżkowo notowano funty i dolary. Za funty żądano 26.25, placono 26.00, dolary w

sprzedaży 5.32, w kupnie 5.28. O 5 punktów zniżkował dolar złoty, który oddawano po 5.30, kupowano po 5.25.

Bank Polski obniżył cenę funta o 20 punktów do 25.80 i cenę dolara o 1 punkt do 5.26 za drobne odcinki, 5.27 za większe i 5.29 za czeki.

Łódzki rynek papierów wartościowych miał tendencję mocniejszą. Zwyżkowały się zwłaszcza notowania pożyczek, stabilizacyjnych, która zyskała około 100 punktów. Oddawano ją po 64.00, kupowano po 63.50. Mocniejsza nieco była również dolarówka, notowana po 53.00 w sprzedaży i 52.50 w kupnie. Poż. budowlana 42.00 w żądaniu i 41.00 w płaceniu, zaś 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 51.50 i 51.00.

Cieńsze ultimo maja

Wzrost protestów wekslowych na prowincji

(j) Przebieg ultimo maja na łódzkim rynku był niezbyt pomyślny. Obligo wekslowe na dzień 1 czerwca było dość duże, większe niż w miesiącach poprzednich. Na ultimo maja bowiem wystawione było bardzo wiele weksli pochodzących z transakcji, zawartych na początku tegorocznego letniego sezonu. Ilość weksli na ten termin była tem większa, że w chwili zawierania tych transakcji panowało przekonanie, iż maj będzie okresem kulminacji sezonowej i że za tem idzie regulacja tych zobowiązań przyjdzie bez trudu. Przewidywania te — jak wiadomo — nie

sprawdziły się, obroty majowe w handlu manufakturą wypadły wybitnie słabo, to też zapotrzebowanie na gotówkę na ultimo ze strony handlu i produkcji było poważne.

O ogólnej liczbie protestów trudno w chwili obecnej powiedzieć coś konkretnego, zdaniem jednak tutejszych kół bankowych liczba protestów w miesiącu bieżącym będzie nieco większa niż w miesiącach poprzednich, zwłaszcza, że zwiększyła się ilość zaprotestowanych weksli z wystawienia kupców prowincjonalnych.

Gdynia portem bazowym

Linia „Gdynia — Daleki Wschód” (Far East Line), której generalnym agentem na Polskę i północno-wschodnią Europę jest Polska Agencja Morska w Gdyni, zawiadamia, że konferencja północno-azjatycka postanowiła uznać Gdynię z dn. 1 lipca b.r. za port zasadniczy (Base Port).

Opłaty przywózowe w Rumunii

Dotychczasowy system handlu zagranicznego Rumunii ulegnie zmianie. Po długich naradach rządu z kierownictwem Banku Narodowego Rumunii, zrehabilitowano nowe przepisy, dotyczące kwestii dewizowej. Dotychczasowy system kontyngentowania przywozu towarów do Rumunii będzie nadal utrzymany, natomiast zmienione będą przepisy, przewidujące wolny handel dewizami, przyznanymi z wywozu towarów. Obecnie dewizy, uzyskane z wywozu towarów zagranicę, będą musiały być w całości przekazane Rumuńskiemu Bankowi Narodowemu po kursie oficjalnym. Bank Narodowy Rumunii będzie wydawał eksporterom oprócz równowartości wywiezionych towarów, specjalne kwoty wywozowe. W celu zdobycia potrzebnych funduszy na wypłatę premii przywózowych, będzie utworzona nowa opłata przywózowa, którą pobierać będzie Bank Narodowy Rumuński. Nowe przepisy mają wejść w życie z dn. 11 czerwca.

Mówią, że po wejściu w życie nowych przepisów rząd rumuński wykona układy clearingowe, zawarte z innymi państwami i podejmie rokowania w sprawie zawarcia nowych umów w zmienionym systemie handlu zagranicznego.

Przemyt futer z Niemiec do Polski

W ostatnich dniach straż graniczna Łodzi zdolała ujawnić aferę przemytniczą, polegającą na sprowadzaniu do Polski z pominięciem odprawy celowej dużych ilości skórek futrzanych z Niemiec.

W rezultacie długotrwałego i żmudnego dochodzenia, prowadzonego na terenie kilku punktów granicznych i w Warszawie, władze zatrzymały Abrahama Kanowicza vel Najmana w Tczewie i Annę Rapucha w Łodzi, przyczem mieszkaniu tego ostatniego znaleziono znaczne transporty skórek, który został zakwestionowany.

Straty Skarbu Państwa wynoszą ok. tysiący złotych. Ujęci staną przed sądem. Za kilku zbiegłymi członkami przemytniczej, władze wdrożyły poszukiwania.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork	Loco 11,55, czerwiec 11,19, sierpień 11,20, wrzesień 11,10, październik 10,91—10,93, listopad 10,94, grudzień 10,95, styczeń 11,02, luty 11,05, marzec 11,09, kwiecień 11,11, maj 11,14.
Nowy Orlean	Loco 11,50, lipiec 11,15, sierpień 10,86—10,88, grudzień 10,94, styczeń 11,05, maj 11,08.
Liverpool	Loco 6,71, czerwiec 6,20, lipiec 5,99, wrzesień 5,90, październik 5,77, listopad 5,77, grudzień 5,77, styczeń 5,77, marzec 5,77, kwiecień 5,77, maj 5,77, czerwiec 5,76, lipiec 5,75.
Edynburg	Loco 8,02, lipiec 7,06, październik 7,69, styczeń 7,68, marzec 7,66, czerwiec 7,69.

Miljard franków dziennie

Odpiływ złota z Banku Francji

Ogłoszony został bilans Banku Francji za okres od 17 do 24 maja r.b. Wykazuje on następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim bilansem (w mil. fr.): Zapas złota spadł o 3.166,4 do 76.395,6; obieg banknotów spadł o 600,9 do 81.401,4; obieg banknotów łącznie z natychmiast płatnymi zobowiązaniami wynosił 97.799,0 wobec 99.679,1. Stosunek pokrycia złotem wynosił 78,32 proc. wobec 80,02 proc. w poprzednim okresie.

Jak widać z powyższego zestawienia

Wieś kresowa przestaje kupować

50-procentowy spadek obrotów włókiennictwa łódzkiego z Wilnem

W bieżącym sezonie zaznaczyło się bardzo wydatne osłabienie kontaktu handlowego Łodzi z Wilnem. Wilno, jako największe na ziemiach wschodnich miasto, jest najpoważniejszym punktem rozdzielczym w obrocie towarowym na kresach i z tego tytułu było poważnym i pożądanym klientem włókiennictwa łódzkiego, u którego w 80 proc. pokrywało swe zapotrzebowania na artykuły włókiennicze. W r. bież. — według oceny kupiectwa hurtowego — bardzo duże dotychczas obroty z Wilnem zmalały prawie o 50 proc., jeśli chodzi o materiały włókiennicze, a o 30 do 50 proc. w dziale galanterji.

Jako główna przyczyna tak wydatnego spadku obrotów wymieniana jest dalsza pauperyzacja wsi kresowej, która jest obecnie bodaj najuboższą w całej Polsce i niemal zupełnie przestaje wchodzić w rachubę jako konsument artyku-

łów przemysłowych, zwłaszcza zaś włókienniczych. Poza to na spadek zapotrzebowania na te artykuły ze strony Wilna wpłynęły również w pewnej mierze tegoroczne przewlekłe chłody, które dały się odczuć w całej Polsce, a z tem większą siłą wystąpiły na ziemiach północno-wschodnich. Wszystko to sprawiło, iż w bież. sezonie wiosennym wileńscy kupcy branży włókienniczej targowali minimalnie.

Spadek obrotów z Wilnem bardzo poważnie godzi w interesy Łodzi, która, starając się iść możliwie jak najdalej na rękę kupiectwu wileńskiemu, przyznaje mu łagodniejsze warunki sprzedaży, ratowej i t.d. Oczywiście może to zwiększyć obrót w stosunkowo niewielkim tylko stopniu, na rozmiary bowiem kurczącej się konsumpcji prowincji kresowej większego wpływu nie wywrze.

Z produkcji fabrycznej do chałupniczej

Dalsze rozdrobnienie zarobkowego przemysłu dzianego

Według opinji zarobkowego przemysłu dzianego tegoroczna sytuacja w tej gałęzi przemysłu kształtuje się wyjątkowo niepomyślnie. Produkcja spadła do 50 proc., ceny zaś o 20—30 procent.

W związku z takim kształtowaniem się sytuacji, zaobserwować można proces dalszego rozdrobnienia się i tak bardzo drobnego, z nielicznymi wyjątkami przeważnie warsztatowego, przemysłu dzianego — zarobkowego. Chcąc skompensować koszty produkcji, wielu zarobkowców unieruchomiło

część swych warsztatów, na pozostałych zaś pracują sami z rodzinami, ewentualnie jeszcze przy pomocy 2—3 robotników. Jest to więc typowe zjawisko przechodzenia zarobkowego przemysłu dzianego z produkcji fabrycznej na chałupniczą, zjawisko dość powszechne w tym dziale przemysłu, a świadczące o kurczących się jeszcze nadal możliwościach zbytu nawet dla tak tanich i popularnych artykułów, jakie produkuje przemysł dziany, zwłaszcza zarobkowy.

Upadłości i układy

W dniu 25 maja r. b. odbyło się likwidacyjne zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Gabriel Rubin i J. Sumere”. Na zebraniu tem syndyk ostateczny zdał sprawozdanie, z którego wynika, iż po spieniężeniu aktywów, zebrana suma nie wystarczyła na pokrycie kosztów, związanych z prowadzeniem upadłości.

Z powyższych względów sędzia komisarz postanowił uznać upadłość za ukończoną i zwrócić się do sądu z wnioskiem o ukończenie postępowania upadłościowego.

Sąd na ostatniej sesji postępowanie upadłościowe umorzył.

Pełnomocnik upadłego Icka - Lajba Szajnfarbera, prowadzącego farbiarnię

zarobkową w Łodzi, przy ul. Północnej 24, zwrócił się do sędziego komisarza z wnioskiem o zezwolenie na wysunięcie propozycji układowych treści następującej. Wierzytelności Szajnfarbera zostaną spłacone w 15 proc. ich kapitałnej wysokości w trzech równych ratach, bez odsetek i kosztów, przyczem pierwsza rata płatna będzie w rok po uprawomocnieniu się postanowienia, zatwierdzającego układ.

Sędzia komisarz, uwzględniając powyższy wniosek, zezwolił upadłemu na powyższy układ.

Jednocześnie na wniosek syndyka Sąd odmówił wyznaczenia dalszego terminu do zgłaszania wierzytelności i zobowiązał sędziego komisarza do wydania zarządzeń w kierunku dokonania bez

Giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy dewizowo-walutowej w Warszawie panowała tendencja niejednolita, przy obrotach naogół zmniejszonych. W związku ze znacznym zaofiarowaniem dolarów złotych i rubli złotych, kurs ich uległ spadkowi. Również obniżył się kurs banknotów dolarowych. Notowano: Amsterdam 358,35 (+85), Bruksela 90,25 (-75), Gdańsk 100, Londyn 26,06, Meljolan 43,77 (+3), Nowy Jork 5,29,5, Nowy Jork-kabel 5,29,63 (-1), Madryt 72,50, Paryż 34,96,50 (+1,5), Praga 22,11, Zurych 172,35 (-82). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 181 (-100), szyling austriacki 100,75 (+25), korona czeska 22 (+3), frank francuski 34,87, frank szwajcarski 172 (+60), funt angielski 26,20 (-10), dolar 5,31 (-2), rubel złoty 4,73 (-7), dolar złoty 9,15 (-13), rubel srebrny 1,90, bilon 5,31 (-2), rubel złoty 4,73 (-7), dolar złoty 9,15 (-13), rubel srebrny 1,90, bilon 0,90. Bank Polski obniżył kurs banknotów dolarowych do 5,25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obrotów większych dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86,75, Norblin 33,25 (-31,50 (-75), Starachowice 30,50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych przeważała tendencja dość mocna. — Większych transakcji dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi, 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,25, 5 proc. konwersyjna 66, 5 proc. kolejowa 60, 6 proc. dolarowa 81 (-88), 7 proc. stabilizacyjna 64—64,63 (+225), odcinki po 500 dolarów 65—65,13—65 (+237). Listy zastawne i obligacje banków państwowych bez zmiany, 4 i pół proc. listy ziemskie 48,50 (+75), 7 proc. ziemskie dolarowe 48 (+25), 4 i pół proc. Warszawy 64—64,75, 5 proc. Warszawy stare 66,25 (-67,13 (+163), 5 proc. Warszawy nowe 57,50 (-58,25—57,75, 5 proc. Kalisza nowe 46, 5 proc. Łodzi nowe 51,50 (+100), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja — 61,75, VIII i IX emisja 60,50. Transakcje dokonane, a nieotnotowane: 3 proc. budowlana 42,25—42,50 (+50), 4 proc. inwestycyjna zwykła 105, 8 proc. dillonowska 92,50—92, odcinki po 500 dolarów 93, 7 proc. śląska 72,50, za 7 proc. warszawską dolarową chcieli płać 71,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,30, kupno 5,28, pożyczka stabilizacyjna 63,50—63,00, pożyczka inwestycyjna 105,00—104,50, dolarówka 52,25 — 52,00, pożyczka budowlana 42,50—42,00, 4 i pół proc. Listy Zast. m. Łodzi 56,50—56,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria 9-ta 62,50—62,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za 1933 rok 52,00—51,75, Bank Polski 88,00—87,50, Elektryczność Dabr. — 16,50—16,00, Saturny 65,50—64,75. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 15,25—15,50, pszenica 18,00—18,50, jęczmień 16,00—16,50, owies jednolity 17,25—17,75, owies zbierany 16,75—17,25, mąka żytnia I gat. 22,00—23,00, mąka żytnia II gat. 23,00—24,00, mąka pszeniana 28,75—32,75, otręby żytnie 10,00—10,25, otręby pszenne 9,75—10,00, otręby pszenne grube 10,00—10,25, rzepak 39,00—41,00, groch polny 26,00—28,00, groch Victoria 32,00—36,00, makuch liny 17,00—18,00, makuch rzepakowy 14,00—15,00, lubin niebieski 8,50—9,00, lubin żółty 9,50—10,00, ziemniaki 3,50—4,00.

Handel światowy kurczy się nadal

Opracowane przez Ligę Narodów i ogłoszone ostatnio statystyki handlu światowego wykazują w pierwszym kwartale r.b. dalsze zmniejszenie obrotów w stosunku do odpowiedniego okresu r. ub.

Cyfry szacunkowe importu wynoszą w styczniu 967 milj. dol. złotych, w lutym — 899 milj. dol. zł., w marcu — 956 milj. dol. zł., cyfry eksportu zaś: w styczniu — 867 milj. dol. zł., w lutym — 827 milj. dol. zł., w marcu — 893 milj. dol. zł.

Żadnej zwłoki dalszych zarządzeń, przewidzianych w prawie upadłościowym oraz do przedstawienia Sądowni sprawozdania z dokonanych czynności.

PIÓRA WIECZNE i reperacje **JERZY MILL** Piotrkowska 73 **wyłączna sprzedaż najnowszych PIÓR WIECZNYCH** **Dr. JUNGH'A**

Przedwiośnie **JEJ SZAMPAŃSKA NOC** (IHRE TOLLSTE NACHT) Film mówiony i śpiewany po niemiecku W roli gł. Irene de Zilahy, Max Hansen, Tibor von Halmay Następnym program: „ANTEK POLICMAJSTER“ w rolach głównych ADOLF DYMSZA i MARJA BOGDA

KINO **EUROPA** NARUTOWICZA 20.
Pocz. 4, 6, 8 i 10.

Dziś uroczysta premiera
dawno oczekiwanego „WIDOWSKA 10.000 CUDÓW”



Wonder Bar

Rewelacyjna obsada samych wielkich gwiazd:

AL JOLSON
(niezapomniany bohater filmu „Sonny Boy”)
DOLORES DEL RIO KAY FRANCIS
RICARDO CORTEZ DICK POWELL

Miljonowa wystawa?
Przebojowe melodie!
Fascynująca treść!
AL JOLSON śpiewa m. in. słynny romans
cygański „OCZY CZARNE” po rosyjsku.
Nad program: aktualności i kreskówka.

Naprawa
piór wiecznych
w wszelkich systemach
w ciągu 24 godzin
Czeski zpuszcznik na miejscu

A.J. Ostrowski s.c.
ŁÓDŹ
Piotrkowska Nr. 55

Drożdże

znane ze swej jakości.
Codziennie świeże z naj-
starszej w Polsce fabryki
„NIECHCICE”
po cenie konkurencyjnej
poleca SZ. GOLDLUST,
Al. Kościuszki 32, tel. 209-94

Doktor
Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i seksualnych
mieszka Traugutta 9, front I p.
obecnie Traugutta 9, front I p.
Przyjmuje panów od 8-11-ej i od
6-9 wiecz., niedz. i święta od 9-12-30
panie: od 11-ej i od 5-9 wiecz.

Dr. MED.
L. BERMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
przyjm. od 8-11 i od 6-9 w. W
niedziele i święta od 9-1 pp.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Piotrkowska 88 tel.
265-96
Kosmetyka lekarska.
pielęgnowanie cery i włosów.
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

SANATORJUM
W CHEŁMACH
dla dorosłych i dzieci
czynne od 1-go czerwca
Stała opieka lekarska.
Dietetyczna kuchnia.
Wiadomość na miejscu lub tel. 122-60
127-81.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

KUPIĘ WILŁĘ
(od 6 do 8 pokoiów)
możliwie z ogródkiem.
Szczegółowe oferty z podaniem
adresu i ceny sub „Willa”
w administracji „Republiki”.

POKÓJ
umeblowany
DO WYNAJĘCIA
Nawrot 2, front — II piętro, m. 31.
Telefon.

Dyplomowana pielęgniarka
ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6
Tel. 151-72.
Wykonuje zabiegi w zakresie
pielęgniarstwa wchodzące: za-
strzyki, banki, pijawki i opatrunki
chirurgiczne.

SREBRNA PAPIEROŚNICA pamiątka
wa, for. tabakierki zaginęła 31 maja.
Zwrócić za sowitem wynagrodzeniem.
Wiad. Przejazd 30 u portjera.

Dr.
W. BALICKA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8-ej.

DOKTOR
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych,
skórnych, moczościowych.
Zawadzka 6 fr. II piętro
telef. 234-12
8-12, 2-4, 6-9 wiecz.
W niedziele i święta od 8-1 pp.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

MIESZKANIE
4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi
wygodami, słoneczne, w czystym do-
mu, nie wyżej drugiego piętra w cen-
trum miasta POSZUKIWANE. Oferty
do „Republiki” pod „100”.

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!

OLLA
„Gum..?”

SPROSTOWANIE.

W tekście ogłoszenia Sp. Akc. „Dąbrówka”,
wydrukowanemu w numerze 151 „Republiki” z
dnia 2 bm. zaszła omyłka w pasywach.
Wydrukowano „22.773.05”, a powinno być
„22.773.06”, co niniejszem się prostuje.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ używany rower w dobrym
stanie. Oferty sub. „45” do Republiki.

MAGIEL do sprzedania ul. Śródmiejska
18.

WOZKI dziecięce, wyżymaczki po
cenach fabrycznych poleca M. Jacobi.
Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Lokale

2 LUB 1 ELEGANC. umeblowane po-
koje, II piętro front, Pierackiego 7,
dla adwokata, lekarza lub kulturalne-
go pana, do oddania. Dzwonić 208-81,
od 11-ej do 4-ej.

DO ODSTĄPIENIA z powodu wyjazd-
u od 1-go lipca 4 pokojowe mieszka-
nie słoneczne wyremontowane ze
wszelkimi wygodami w eleganckim
domu, Piotrkowska 130. Dozorca
wskaże.

3-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią i
wygodami w śródmieściu poszukiwane.
Wiadomość: Kopel, Śródmiejska 58.

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany
z całodziennym utrzymaniem ewent.
bez z użytkownością telefonu od zaraz
do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5,
m. 15, tel. 106-69.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi
wygodami i telefonem do wynajęcia.
Wiadomość Wólczńska 62, m. 5.

3 POKÓJE z kuchnią z wszelkimi
wygodami, słoneczne, do odnaje-
cia od zaraz. Wiadomość u dozorca —
Wólczńska 109.

NATYCHMIAST do wynajęcia pokój
dla pana, Piotrkowska 10, front III p.
m. 2, tel. 131-86.

2 POKOJE z kuchnią z wszelkimi
wygodami, słoneczne, front, natych-
miast do wynajęcia od gospodarza —
Wólczńska 97.

POKÓJ jednoosobowy, wygodny do
odnaje-
cia. Narutowicza 42, Worobiel-
czyków, od 2 pp.

Z prawami gimnazjów państwowych.
GIMNAZJUM ŻEŃSKIE i Szkoła powszechna
EUGENII JASZUNSKIEJ-ZELIGMANOWEJ

Tel. 168-82 Południowa 18 Tel. 168-82

Zapisy nowowstępujących przyjmuje Sekretariat codzien-
nie od 9 do 2 i od 17 do 19.

Do akt. Nr. Km. 1034/33/XVIII.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w m.
Łodzi, rewiru 18-go, urzędujący
w m. Łodzi przy ul. 11-go Listopada
pod Nr. 51, na zasadzie art. 679 K. P.
C. obwieszcza, że w dniu 10 lipca
1935 r. od godziny 11 rano, w sali po-
siedzeń Sądu Grodzkiego w m. Łodzi,
odbędzie się sprzedaż z publicznej li-
cytacji nieruchomości miejskiej, skła-
dającej się z placu zabudowanego, bu-
dynku, mieszkalnego i gospodarczych,
studni pompy nieczynnej i oparkanie-
nia od ul. Wólczńskiej z bramą wjazd-
ową z desek, szczegółowo wymie-
nionych w opisie z dn. 25 kwietnia
1935 r., położonej w m. Łodzi, przy
ul. Wólczńskiej Nr. pol. 96, hipot.
Nr. 740b, rep. hip. 1284, plac oznaczo-
ny na planie załączonym do księgi
hip. Nr. 3, obejmującej powierzchnię
842 mtr. kwadratowych, która stanowi
własność Towarzystwa Rzemieślnicze-
go „Resursa”.

Nieruchomość ta ma urzędową
księgę hipoteczną w Wydziale Hipo-
tecznym w Łodzi. W zastawie nie
znajduje się. — Zostanie sprzedana
w całości.

Powyższa nieruchomość została
oszacowana na sumę zł. 25.190.65.
Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny
wywołania t.j. od kwoty zł. 19.892.99.

Licytant przystępujący do przetar-
gu powinien złożyć rekoimję w goto-
wiznie w kwocie zł. 2.519.07, albo w
takich papierach wartościowych bądź
książeczkach wkładowych, instytucji
w których wolno umieszczać fundusze
małoletnich, i że papiery wartościowe
przyjęte będą w wartości 3/4 części
ceny giełdowej. Przy licytacji będą
zachowane ustawowe warunki licyta-
cyjne, o ile dodatkowym publicznym
obwieszczeniem nie będą podane do
wiadomości warunki odmienne; że
prawa osób trzecich nie będą przeszk-
dą do licytacji i przysądzenia wia-
sności na rzecz nabywcy bez zastrze-
żeń, jeżeli osoby te przed rozpoczę-
ciem przetargu nie złożą dowodu, że
wniosły powództwo o zwolnienie n.e-
ruchomości lub jej części od egzekucji
i że uzyskały postanowienie właści-
wego Sądu, nakazujące zawieszenie
egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech
tygodni przed licytacją wolno oglą-
dać nieruchomość w dni powszednie
od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś po-
stepowania egzekucyjnego można
przeglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 31 maja 1935 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

CENTRUM. Pokój umeblowany, z od-
dzielniem niekierującym wejściem, do
oddania. Piotrkowska 62 front II p.
m. 8.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią i-
e piętro, ul. Wólczńska 144. Wiadomość
u dozorca.

POKÓJ umeblowany, oddzielne wej-
ście, telefon, do wynajęcia. Andrzej-
46, m. 16 (róg Żeromskiego).

Posady

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz
Zakład fryzjerski, ul. Gdańska 59.

ZDOLNE panny do szycia i podreż-
nie poszukuje pracownia sukien H. Cymer-
manowej, Śródmiejska 28.

FRYZJER damsko - męski zdolny po-
szukiwany od zaraz. Królikowski, Ko-
łumna.

SZNYCIARZ potrzebny. Piśmienne
zgłoszenia do Administracji „Republi-
ki” pod „A”.

POTRZEBNY natychmiast pracownik
fryzjerski, Kwiatkowski, Gdańska 5.

POTRZEBNY subiekt do Zakładu Fry-
zjerskiego, Nowo-Zarzewska Nr. 15,
Goldberg, od zaraz.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza
publiczny przetarg na doroczne robo-
ty konserwacyjne:

- 1) malarsko - budowlane,
- 2) „ - meblowe,
- 3) zdunskie,
- 4) szklarskie,
- 5) stolarsko - budowlane,
- 6) „ - meblowe (naprawa la-
wek szkolnych, tablic, szaf it.d.),
- 7) ciesielskie,
- 8) dekarstwo - blacharskie,
- 9) kanalizacyjno - wodociągowe,
- 10) ślusarskie,
- 11) murarskie,
- 12) instalacji centralnego ogrzewania,
- 13) konserwację i remont studzien pu-
blicznych.

O roboty mogą się ubiegać firmy
koncesjonowane i zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych
ślepych kosztorysach całkowicie wy-
pełnionych należy składać w Wydzia-
le Budownictwa Zarządu Miejskiego
w Łodzi, Plac Wolności 14, pokój 41,
do dnia 17 czerwca 1935 roku włą-
cznie do godz. 10.30, w kopertach po-
dwójnych, załakowanych pieczęcią
firmy, każda z napisem: „Oferta do
przetargu na doroczny remont robot
(wymienić nazwę roboty), mającego
się odbyć w dniu 17 czerwca 1935 r.”
z podaniem nazwy firmy wraz z adre-
sem. Wewnętrzna koperta winna za-
wierać wypełniony kosztorys (oferta)
zewnętrzną zaś, prócz wspomnianego
koperty, także dowód złożenia wdo-
wum do depozytu Głównej Kasy Miejs-
kiej w wysokości 300 zł, w gotówce
oraz podpisaną deklarację i warunki
przetargu.

Otwarcie ofert na roboty, wymie-
nione w punktach od 1 do 6, bę-
dzie otwarte w dniu 17 czerwca 1935 r.
zaś wymienione w punktach od 7 do
13 w dniu 19 czerwca 1935 roku.
Oferty nie odpowiadające warunkom
kom przetargu lub złożone po terminie
nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załącz-
(ślepy kosztorys z warunkami tech-
nicznymi i projektem umowy) można
otrzymać codziennie od dnia ogłosze-
nia w godz. od 8-ej do 10-ej w Wy-
dziale Budownictwa Zarządu Miejskie-
go w Łodzi, pokój Nr. 43, za opłatą
zł. 3.—
Łódź, dnia 3.VI. 1935 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

Uzdrowiska i Letniska

TRUSKAWIEC pierwszorzędnym pensjo-
nat „Palace” we własnym zarządzie
poleca się — Bernowa.

KRYNICZA. Pensjonat KORNOWE-
willa „MARJA-MALGORZATA” NA-
BLIŻE Łazienek, lasu, pijalni wód
Nowoczesny komfort — pierwszorząd-
na kuchnia. Telefon 121.

TRUSKAWIEC. Pierwszorzędnym pen-
sjonat „Edeń” tuż naprzeciw Łazienek
poleca pokoje słoneczne z balkonem
Kuchnia wykwinna, na żądanie diety
tyczna. Ceny umiarkowane.

Rozmaite

ZAMELOWANIE i wymeldowanie
Ubezpieczalni ubezpieczającym za
tem kosztów tramwajowych. Zgłosze-
nia na wezwania telefoniczne Nr. 158
Gdańska 37, m. 22.

ZANDMAN MENDEL, Łódź, Brze-
ska 17. — Zgubiłem kwit kaucyj-
ny Łódzkiej Gazowni Miejskiej.

MENDEL ZANDMAN, Łódź, Brze-
ska 17. — Zgubiłem kwit kaucyj-
ny Elektrowni Łódzkiej.

DOBRECKI JAKÓB, Główna 24, za-
bił legitymację zapomogową,
przez P.U.P.P. w Łodzi.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalty po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmn.
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmn. zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.